

Zakłady pracy całego kraju odpowiadają na apel Wł. Gomułki

GDYNIA (PAP)

Zaloga Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni podjęła zobowiązanie przedzjazdowe — przekazania do eksploatacji w grudniu br. ponadplanowej jednostki pełnomorskiej — trawlera typu „B-14” przeznaczonego dla Przedsiębiorstwa Połowa „Odra”.

WŁÓKNIARZE

ŁÓDŹ (PAP)

wśród załóg zakładów włókienniczych, podejmujących czyn,

W Warszawie rozpoczęły się polsko-węgierskie rozmowy gospodarcze

WARSZAWA (PAP)

23 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja gospodarcza Węgier pod przewodnictwem zastępcy prezesa Rady Ministrów Antala Apro.

Delegacja węgierska przeprawiła z przedstawicielami rządu polskiego rozmowy w sprawie powołania między obu krajami stałej komisji współpracy gospodarczej.

Tego jeszcze nie było

„Dożynki Iniańskie” w Witaszycach

(Inf. wł.)

Witaszyckie Zakłady Roszarnicze osiągnęły widocznie w tym roku doskonałe wyniki produkcyjne, a co za tym idzie i finansowe. Tak wnoszą nasuwa się w związku z zaproszeniem naszej redakcji na dożynki Iniańskie, które odbędą się w Witaszycach w sobotę 25 bm. Obok zabawy, przewiduje się w programie uroczystości dożynkowych spotkanie robotników roszarni z plantatorami, przedstawicielami władz i dziennikarzami oraz zwiedzenie zakładu, który na leży do największych i najbardziej zmodernizowanych zakładów tego typu w Polsce.

Ano, pojedziemy, zobaczymy, przekonamy się i napiszemy. (k)

PAP donosi:

Borys Pasternak laureatem Nagrody Nobla

Akademia Szwedzka przyznała radzieckiemu pisarzowi Borysowi Pasternakowi nagrodę Nobla w dziedzinie literatury; pisarz otrzyma nagrodę za twórczość liryczną i powieść pt. „Doktor Żiwago”.

De Gaulle chce rokować z rządem Wolnej Algierii

Gen. de Gaulle zapowiedział, że rząd francuski gotów jest prowadzić rokowania z powstałym na emigracji rządem Wolnej Algierii w sprawie zawieszenia broni.

Pożyczka ZSRR dla ZRA

Rząd radziecki postanowił udzielić Zjednoczonej Republice Arabskiej 400 mln. rubli pożyczki na budowę tamy assuańskiej. Do ZRA wylecieć mają także inżynierowie radzieccy.

Trzy eksplozje w jednym dniu

W środę po południu Stany Zjednoczone dokonały na pustyni Nevada nowej eksplozji nuklearnej. Była to trzecia w ciągu środy próba z bronią jądrową na pustyni Nevada.

Zmarł kaszubski „Drzymała”

W miejscowości Rokocino pow. Starogard zmarł 80-letni Franciszek Pelpliński, znany powszechnie jako kaszubski „Drzymała”.

Rozwój handlu Polska-Jugosławia

W czwartek 23 października br. został podpisany w Belgradzie protokół o wymianie towarów między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Jugosławią na 1959 rok.

przodujące miejsce zajmują włókniarze z największej w kraju przędzalni średnioprzędnej — ZPB im. Obrońców Warszawy.

Obok wytworzenia do końca br. ponad plan około 105 tys. kg przędzy, wartości ponad 4 mln. zł, zrodziło się wiele cennych zobowiązań innego rodzaju. M. in. załoga wyprodukowała w ramach produkcji ubocznej 10 tys. pustaków MK i 1 tys. sztuk pustaków stropowych typu DMS, przeznaczając je bezpłatnie na budowę szkół.

NA BUDOWĘ SZKÓŁ

LUBLIN (PAP)

Coraz realniejszej treści nabiera w woj. lubelskim rzucone przez sekretarza KC PZPR — Wł. Gomułkę, wezwanie: „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”. Obecnie w czynnie zjazdowym kilka fabryk, a wśród nich FSC i LFMZ zgłosiły swą pomoc przy budowie szkół w powiatach nadwiślańskich, na byłych terenach przyczółkowych.

Do akcji budowy szkół włączyli się także lubelscy rzemieślnicy.

Program wyborczy FPK

PARYŻ (PAP)

Uchwalony na plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej program wyborczy stwierdza m. in.: Partia Komunistyczna kontynuując walkę o demokratyczną rewizję konstytucji uważa, że możliwa jest realizacja następującego programu sprawiedliwości społecznej i ocalenia narodowego:

Podniesienie poziomu życia mas pracujących, ustanowienie pokoju w Algierii, prowadzenie zagranicznej polityki niezależności i pokoju, przeprowadzenie redukcji wydatków wojskowych i demokratycznej reformy systemu podatkowego, zapewnienie świeckiej reformy systemu oświaty, odbudowa republiki.



POŁTORA MILIONA PASAŻERÓW

Statki żeglugi gdańskiej kończą swój pracowity tegoroczny sezon. Przewiozły one od maja br blisko półtora miliona pasażerów.

98-TONOWE LOKOMOTYWY

Portowcy gdynscy załadowali na hinduski statek „Jalakaja” cztery oibrymie, ważące po 98 ton lokomotywy, pochodzące z zakładów chorzowskich, a zakupione przez Indie. Jest to wyczyn, który jak do tej pory nie ma podobnego sobie w dziejach portu.

CENNE URZĄDZENIA TELETECHNICZNE

W zakładzie doświadczalnym Instytutu Tele- i Radiotechniki w Bydgoszczy skonstruowano nowe typy wzmacniaczy telefonicznych.

DUNCZYCY

CHCĄ WYDZIERZAWIC

M/S „MAZOWSZE”

Dunczycy zaproponowali wydzierzawienie statku M/S „Mazowsze” na okres zimowy. M/S „Mazowsze” przewoziłby pasażerów między Szwecją a Danią. Propozycja ze strony duńskiej jest niezwykle korzystna. Odpowiedź Polscy zapadnie w najbliższych dniach.

Głos WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Kierunki przedzjazdowej dyskusji str. — 3.

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, sobota 25 X 1958

Nr 254 (4583)

Delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej udała się z wizytą przyjaźni do ZSRR

WARSZAWA (PAP)

24 bm. o godz. 11 opuściła Warszawę delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, udając się z wizytą na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR do Związku Radzieckiego z wizytą przyjaźni.

W skład delegacji wchodzi: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka — przewodniczący delegacji; członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki; członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz; członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Jerzy Morawski; prezes Naczelnego Komitetu ZSL, wiceprezes Rady Ministrów — Stefan Ignar; przewodniczący CK SD, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Stanisław Kulczyński; sekretarz KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek; minister kultury i sztuki — Tadeusz Galiński; członek KC PZPR, wice-minister spraw zagranicznych — Marian Naszkowski; członek KC PZPR, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR — Michałina Tatarkówna; członek KC PZPR, ambasador PRL w ZSRR Tadeusz Gede.

Delegacji towarzyszą: sekretarz Komisji Spraw Zagranicznych KC PZPR — Józef Czesak, dyrektorzy departamentów w MSZ — minister pełnomocny Stefan Wilecki i Romuald Poleszczuk oraz wicedyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — minister pełnomocny — Tadeusz Findziński.

Delegacji towarzyszy w podróży ambasador ZSRR w Polsce — Piotr Abrasimow. Na Dworcu Głównym w Warszawie, udekorowanym biało-czerwonymi i czerwonymi flagami — członków delegacji zęgnali: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, sekretarze KC PZPR, przedstawiciele władz naczelnych ZSL i SD, członkowie rządu, generałowie i posłowie.

Obecni byli szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych, akredytowani w Polsce. Gdy członkowie delegacji przybyli na dworzec, orkiestra odegrała polski hymn narodowy. Kompania honorowa WP oddała członkom delegacji PRL honory wojskowe.

Obecni byli szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych, akredytowani w Polsce. Gdy członkowie delegacji przybyli na dworzec, orkiestra odegrała polski hymn narodowy. Kompania honorowa WP oddała członkom delegacji PRL honory wojskowe.

Czwarty dzień procesu

Opowieści Ericha Kocha

(Od specjalnego wysłannika)

Przed chwilą zakończył się czwarty dzień procesu Ericha Kocha. Oskarżony nie ustosunkował się jeszcze do konkretnych zarzutów zawartych w akcie oskarżenia. Na razie jego wyjaśnienia stanowią coś w rodzaju „opowieści Hoffmana”.

Indonezja zamyka banki czangkaizekowskie

PEKIN (PAP)

Władze indonezyjskie zamknęły wszystkie banki należące do czangkaizekowców. Banki mają przejąć pod administrację organu sprawującego kontrolę nad dawnymi bankami holenderskimi.

MISS RYŻU



Miss ryżu z prefektury Chiba na wschód od Tokio.

Fot. — CAF

Nowy obiekt produkcyjny w przemyśle naftowym

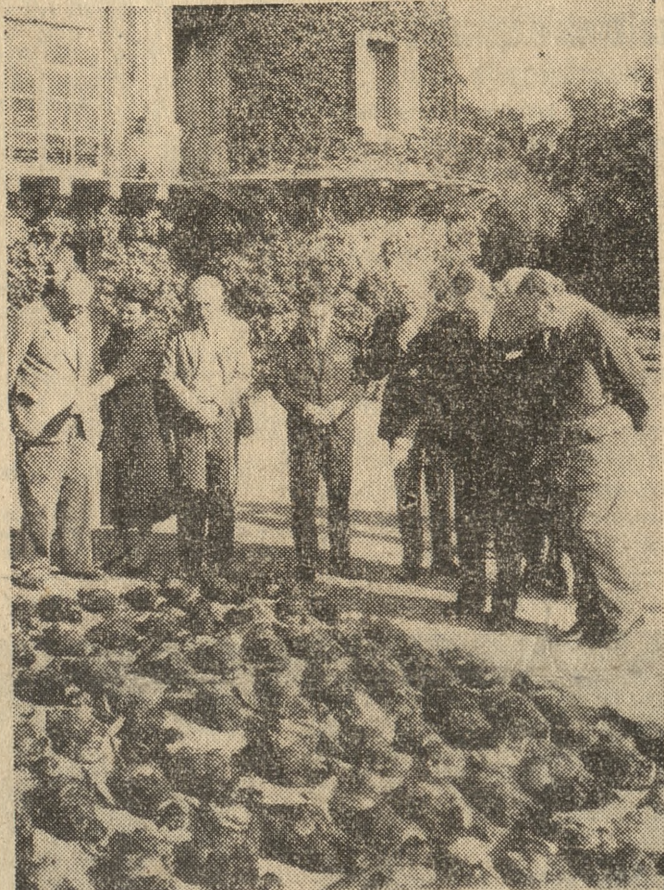
KROSNO (PAP)

14 bm. — w obecności min. przemysłu chemicznego A. Radzińskiego — dokonano oficjalnie przekazania do eksploatacji urządzeń 3-stopniowej destylacji rurowo-wieżowej w rafinerii nafty „Glinik Mariampolski”.

W porównaniu z już pracującymi na Podkarpaciu dwoma podobnymi urządzeniami w rafineriach w Jedliczu i Niegłowicach, nowa destylacja jest znacznie bardziej nowoczesna. Poza istotnymi ulepszeniami konstrukcyjnymi, nowością w jej budowie jest przede wszystkim to, iż ropa naftowa w pierwszym członie obiektu przechodzi wstępny proces destylacji najlżejszych paliw, co znacznie usprawnia dalsze procesy rafinacyjne.

Zdolność produkcyjna rafinerii „Glinik Mariampolski” dzięki uruchomieniu destylacji rurowo-wieżowej wzrośnie z 85 tys. ton do 150 tys. ton benzyny oraz olejów napędowych i smarowych rocznie.

NAJLEPSZY MYŚLIWY WŚRÓD DYPLOMATÓW



Prezydent Francji Rene COTY wydał w lasach Rambouillet wielkie polowanie dla członków korpusu dyplomatycznego w Paryżu. Najlepszym myśliwym okazał się ambasador ZSRR — WINOGRADOW.

Na zdjęciu (od prawej): ambasador WINOGRADOW i prezydent COTY przy ubitej zwierzynie.

Fot. — CAF

2 tys. izb przepię bydgoszczanie

BYDGOSZCZ (PAP)

Sytuacja mieszkaniowa w Bydgoszczy należy do bardzo trudnych. Zażalenie na jedną izbę wynosi ponad dwie osoby. W Bydgoskim Urzędzie Kwaterunkowym leży ponad 7 tys. nie rozpatrzonych wniosków o przydział mieszkań. Jednak pomimo tego mieszkańcy grodu nad Brdą są szczególnie lekkomyślni. Tak np. już w br., zamiast gromadzić oszczędności na budowę mieszkań, wydali oni na wódkę ok. 100 mln. zł, a więc przepili równowartość ponad 2 tys. nowoczesnych izb mieszkalnych.

Makarios

w sprawie Cypru

W wywiadzie dla wychodzącego w Stuttgarcie tygodnika „Christ und Welt” arcybiskup Cypru Makarios oświadczył, że gotów jest zaakceptować propozycję mediacji ne sekretarza generalnego NATO — Spaaka w sprawie rozwiązania kwestii Cypru, pod warunkiem jednak, iż rząd brytyjski wyraził oficjalnie zgodę na to, by Cypr stał się całkowicie niezależnym krajem po upływie 7-letniego okresu przejściowego. (PAP)

Repatriacja

w III kwartale

W III kwartale br. powróciło do kraju ponad 21.200 repatriantów. Spośród nich blisko 21 tys. przybyło z ZSRR. (PAP)

(Ciąg dalszy na str. 2)

USA solidaryzują się z czangkaiszekowcami

LONDYN (PAP)

W czwartek opublikowano w Taipei komunikat na temat rozmów, jakie przeprowadził Dulles z Ciang Kai-szekiem. Komunikat stwierdza, że w trakcie rozmów dokonano szerokiej wymiany poglądów na temat aspektów militarnych obecnej sytuacji w rejonie Cieśniny Taiwańskiej. Komunikat głosi, że „w obecnych warunkach” uznano, iż „obrona Quemoy i Matsu jest ściśle związana z obroną Formozy i Pescadorów”.

Komunikat głosi, że rządy amerykański i czangkaiszekowski potwierdzają swoją solidarność „w obliczu nowej agresji komunistów chińskich, co znalazło wyraz w znówieniu bombardowania Quemoy”.

Komunikat podaje, iż konsultacje amerykańsko-czangkaiszekowskie będą kontynuowane.

W tych dniach wojska USA całkowicie opuszczą Liban

WASZYNGTON (PAP)

Ostatni żołnierze amerykańscy mają opuścić Liban w końcu bieżącego tygodnia. Według informacji departamentu Stanu, przeważająca ilość przebywających jeszcze w Libanie wojsk amerykańskich ma opuścić ten kraj w tych dniach. Po tej ewakuacji w Libanie ma pozostać jeszcze tylko około tysiąca żołnierzy, których ewakuacja ma nastąpić do soboty włącznie, jak wiadomo, swego czasu przebywało w Libanie przeszło 14 tysięcy żołnierzy amerykańskich.

WYSTĘPY KIRGISKIEGO TEATRU W MOSKWIE



W ramach dekady Kirgiskiej Sztuki i Literatury wystąpił w Moskwie Kirgiski Teatr Opery i Baletu z baletem „Czotpon” kompozytora M. Rauchwergera.

Na zdjęciu: Scena z drugiego aktu opery. Artystka Kirgiskiej SRR B. Bejszenalijewa i artysta U. Carbariszew.

Fot. — CAF

Bateria elektryczna wskrzesza życie

SZTOKHOLM (PAP)

Profesor Ragnar Voxen przedstawił na posiedzeniu Instytutu Badań Lekarskich w Göteborgu (Szwecja) ostatnie zwycięstwo uzębionych szwedzkich nad śmiercią. Udało się im mianowicie pobudzić za pomocą prądu elektrycznego serce ciężko chorego pacjenta, który o własnych siłach nie mógł funkcjonować. Lekarze dostarczyli temu sercu potrzebnej energii w ten sposób, że wprowadzili do brzucha pacjenta małą baterię. Prąd z baterii przechodził po przewodzie elektrycznym do igły wszczepionej w mięsień sercowy.

Zakaz kongresu SS-manów

Rząd austriacki zakazał przeprowadzenia zapowiadanej na połowę listopada br. kongresu SS-manów w Salzburgu zarządzając jednocześnie rozwiązanie organizacji faszystów w Austrii. Kongres miał odbyć się z udziałem wyższych oficerów i generałów SS i hitlerowskiego Wehrmachtu.

Opowieści Ericha Kocha

(Ciąg dalszy ze str. 1)

„Opowieści” (oskarżony „zapomniany” — narodowy). Mówiąc o pracy na terenie Prus Wschodnich zaznacza, że w okresie jednego roku zwołał 273 zebrania, w wyniku czego powstały 273 komórki NSDAP. Koch stał podkreśla, że reprezentował lewicowe, rewolucyjne skrzydło partii i walcząc z reakcją. Pisz, że znajdował się w opozycji wobec Hitlera, Goebbelsa, Rosenberga. Ponoć sytuacja w partii zaczęła mu się nie podobać, ale nie występował, pamiętając, że przyrzekł G. Strasserowi: „nie wystąpić z NSDAP bez względu na to, co się stanie; choćby doszło do tego, że musiałbym jeść ekskrementy”. Koch stwierdza dalej, że nie cieszył się względami Hitlera. Ten ostatni miał mu powiedzieć: „Pan to radykalny socjalista. Pan nie jest moim przyjacielem”.

To oświadczenie według Kocha stanowiło... preludium do otrzymania nominacji na stanowisko nadprezydenta Prus Wschodnich.

„Pełniąc tę funkcję — stwierdza oskarżony — miałem mały zakres uprawnień, zajmowałem się zaś walką z bezrobociem i rozbudową pokojowego, socjalistycznego przemysłu...”

Aby w tym zakresie coś zrobić podobno trzeba było staczać zajadłe boje z biurokracją berlińską. Przeciwnikiem Kocha miał być Schacht (ponoć nazwał on oskarżonego... bolszewikiem). Omawiając w dalszym ciągu swą działalność gospodarczą b. nadprezydent stwierdza, że prowadził trudną walkę z angielskim koncernem „Unilever”. Powód — zabranie większych kontyngentów margaryny z przedsiębiorstwa koncernu — do Niemiec. Walka z koncernem została wygrana i kapitalistom — podkreśla Koch — zostały odebrane wielomilionowe zyski.

Teraz następuje super - bomba!

„Autor niniejszego (tak nazywa siebie Koch w elaboracie — przyp. M. L.) otrzymał pokwitowanie od

angielskiego trybunału za tę walkę i dano mu odczuć, że odważył się walczyć przeciwko potężnemu angielskiemu koncernowi, w dodatku jako socjalista. Gdyby autor (...) w swoim czasie ugiął się przed angielskim koncernem, to by mu wszystko uszło — jak innym, odpowiedzialnym kierownikom SS w Hamburgu. Nie wydano by go — jak tych innych...”

„To by mi wszystko uszło” — tak mówi człowiek, który oświadczył, że jest niewinny!

No cóż, tak się czasami składa, że prawdy trzeba szukać... w przejęzyczeniach.

Tyle „opowieści” Kocha. Trzeba tylko dodać, że ten elaborat napisany dość sugestywnie i nie pozbawiony pewnych walorów literackich, choć zawiera szereg faktów będących wytworem fantazji oskarżonego stanowi dokument historyczny. Przedstawia on przecież m. in. rywalizację o władzę, o najwyższe stanowiska w partii zbrodniarzy — NSDAP.

Michał ŁUCZAK

Mówią „Nowe Czasy”

W nowym (43) numerze tygodnika „Nowe Czasy” czytelnik znajdzie dużo interesującego i urozmaiconego materiału.

Pierwszy z trzech komentarzy traktuje o sprawie Taiwanu. Komentarz pt. „Dyplomatyczna akrobatyka” dotyczy sprawy ewakuacji wojsk angielskich i amerykańskich z terytoriów państw arabskich. Autor stwierdza, że zarówno Anglia jak i Ameryka grają na zwłokę, jeśli chodzi o wykonanie uchwały Zgromadzenia Ogólnego w sprawie wycofania wojsk okupacyjnych z krajów arabskich. „Strategia Torysów” — to komentarz na temat konferencji angielskiej partii konserwatywnej, która obradowała ostatnio w Blackpool.

W artykule pt. „Oligarchia Wielkich” Jermaszow przedstawia całokształt polityki zagranicznej Waszyngtonu, za którą wielu sojuszników USA nie chce brać odpowiedzialności. „W NATO — pisze Jermaszow — panuje wola „wielkich”, którzy bez pardonu podporządkowali sobie wszystkich pozostałych. Trudno o lepszą charakterystykę samej istoty bloku północno-atlantycznego.”

Bardzo interesujący artykuł „Wenezuela po obaleniu dyktatury” W. Lewina ocenia sytuację tego kraju po obaleniu dyktatorskiego reżimu Péreza Jiméneza.

P. Czerwikow, wicedyrektor pawilonu radzieckiego na Światowej Wystawie 1958 r., dzieli się wrażeniami i podaje informacje dotyczące tego pawilonu, który zdobył Złotą Gwiazdę Wystawy.

S. Goliakow — specjalny korespondent „Nowych Czasów” — w artykule pt. „Spotkanie pisarzy w Taszkencie” informuje o przebiegu konferencji pisarzy krajów Azji i Afryki. M. Kremlintow, w reportażu pt. „Na drogach Hiszpanii”, prowadzi czytelnika przez skaliste, nagie góry i spalone słońcem równiny — do Madrytu, Barcelony, Salamanki. Autor podkreśla ciężkie życie w dzisiejszej Hiszpanii.

W przeglądzie prasy zagranicznej — notatce pt. „Rzeczywiście wiele osiągnęli” — Floyd Akers, przyjaciel prezydenta Eisenhowera — stwierdza wielkie osiągnięcia Związku Radzieckiego, jakie osiągnęli w ostatnich latach, w czasie swego 8-dniowego pobytu w ZSRR. (API)

Chińskie eksperymenty z pogodą

PEKIN (PAP)

Meteorologowie chińscy w różnych punktach swojego kraju przeprowadzają doświadczenia w zakresie sztucznego kontrolowania pogody. Jak pisał korespondent Agencji Nowych Chin, w sierpniu br. ułożonym chińskim udało się po raz pierwszy przeprowadzić za pomocą sztucznego deszczu eksperyment z wywołaniem sztucznego deszczu. Próba odbyła się w Kirin (północno-wschodnie Chiny). Sztuczny deszcz spadł na ziemię. Po rozsypaniu w chmurach przez samoloty suchego lodu spadł obfity krótkotrwały deszcz.

W kolejnej podobnej próbie — sztuczny deszcz padał około 20 minut.



KOBIETY W BRITANII IZBIE LORDÓW

We wtorek 21 bm. dwie kobiety zajęły po raz pierwszy w historii W. Brytanii miejsce w angielskiej Izbie Lordów.

WYROK W PROCESIE B. OPRAWCY Z OŚWIECIMIA

Przed sądem w Monachium toczył się proces przeciwko b. oficerowi SS — Wilhelmu Reichenbeckowi, oskarżonemu o liczne zbrodnie popełnione na węgierskich obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i Brzezince. Sąd skazał oskarżonego na 10 lat więzienia.

HOLANDIA OTRZYMA BROŃ ATOMOWĄ

Armia holenderska ma w niedługim czasie zostać wyposażona w broń atomową. Obecnie dokonuje się przebudowy holenderskich bombowców odrzutowych. W celu przystosowania ich do ewentualnego zabierania na pokład bomb nuklearnych.

RADZIECKA EKSPLOZJA NUKLEARNA

Amerykańska komisja energii atomowej ogłosiła, że w Związku Radzieckim dokonano kolejnej eksplozji nuklearnej.

SPISEK PERONISTÓW

Władze argentyńskie wykryły spisek peronistów przeciwko rządowi prezydenta Frondiziego. Główny ośrodek spiskowców znajdował się w argentyńskim mieście Mendoza, położonym niedaleko granicy chilijskiej.

NAJMNIEJSZE DZIECKO ŚWIATA

W klinice w Downpatrick (Północna Irlandia) urodziło się we wrześniu najmniejsze dziecko świata. Dziecko, które przyszło na świat o trzy miesiące za wcześnie, ważyło 640 gramów.

MIĘDZYNARODOWY SALON SAMOCHODOWY

W Londynie otwarto 43 międzynarodową wystawę samochodów. Tegoroczna wystawa jest największą z wszystkich dotychczasowych.

KATASTROFA SAMOŁOTU WOJSKOWEGO

W pobliżu Payetta uległ katastrofie wojskowy samolot transportowy „C-123”, na pokładzie którego znajdowało się 19 osób. Wszyscy oni spłonęli podczas wybuchu zbiorników z paliwem, po zetknięciu się samolotu z ziemią.

PRZEMYSŁOWA WYSTAWA Z POLSKI W CHINACH



W Sienyang (Chiny) została zorganizowana wystawa, ilustrująca osiągnięcia przemysłowe Polski, Czechosłowacji i Węgier.

Na zdjęciu: zwiedzający w stoisku węgierskim.

Fot. — CAF

Odpowiedź na notę USA w sprawie kardynała Mindszentyego

Komunikat węgierskiego Min. Spraw Zagranicznych

BUDAPESZT (PAP)

Jak donosi Węgierska Agencja Prasowa MTI, biuro prasowe węgierskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ogłosiło w środę następujący komunikat:

Poselstwo Stanów Zjednoczonych w Budapeszcie wystosowało do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej notę domagającą się udzie-

lenia Józefowi Mindszentyemu, obywatelowi węgierskiemu osadzonemu za swe przestępstwa, zezwolenia na opuszczenie kraju. Rząd Stanów Zjednoczonych nie jest, jak się zdaje, skłonny do uznania faktu, że tego rodzaju demarche pozostaje w sprzeczności z prawem międzynarodowym.

Józef Mindszenty jest obywatelem węgierskim. Został on osadzony prawomocnie, zgodnie z ustawami węgierskimi, a zbiegający pod czas kontrrewolucji z aresztu popełnił jesienią 1956 roku nowe przestępstwo. Stany Zjednoczone pogwałciły powszechnie uznane normy prawa międzynarodowego i zwyczaj dyplomatyczny dając schronienie w swoim poselstwie obywatelowi węgierskiemu, Józefowi Mindszentyemu i przechowując go tam od dwóch lat.

22 października węgierskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych doręczyło poselstwu Stanów Zjednoczonych w Budapeszcie odpowiedź, w której w imieniu rządu węgierskiego składa protest przeciwko temu, że poselstwo Stanów Zjednoczonych zechciało znów brutalnie ingerować w sprawy wewnętrzne Węgierskiej Republiki Ludowej.

W odpowiedzi tej rząd węgierski stwierdza jak najbardziej stanowczo, że kwestia udzielania Józefowi Mindszentyemu zezwolenia na opuszczenie kraju, darowania mu kary lub zaniechanie wykonania wymierzzonego mu wyroku stanowi wyłącznie wewnętrzną sprawę Węgier i należy do kompetencji tylko władz węgierskich. Wszystko to nie może być przedmiotem żadnych rozmów węgiersko-amerykańskich. Toteż węgierskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych odrzuca jak najenergiczniej notę poselstwa jako nową próbę ingerencji w sprawy wewnętrzne Węgierskiej Republiki Ludowej.

W Moskwie powstaje hotel „Warszawa”

Jak donosi „Tybuna Ludu” hotel budujący się w Moskwie przy Placu Kałuskim, jednym z najbardziej ożywionych placów w stolicy ZSRR, nosić będzie nazwę „Warszawa”. Hotel ten powstaje tuż obok stacji metro „Kałużskaja”. Będzie to budynek 6- lub 7-piętrowy o 360 pokojach i z dużą, reprezentacyjną restauracją.

W przyszłości plastyczny „satelita”

WASZYNGTON (PAP)

Kolejny sztuczny satelita Ziemi, jaki ma być wystrzelony przez armię lądową USA, zbudowany będzie prawdopodobnie z plastyku. Średnica „spatnika” wyniesie będzie około czterech metrów.

Republikanie czy demokraci?

Stany Zjednoczone żyją pod znakiem kampanii wyborczej do Kongresu. Na przeciw siebie stanęły dwie, główne partie wielkiego kapitału — republikanie i demokraci. Walka zapowiada się wcale obiecująco. Stawka jest przecież niemała; 4 listopada br. naród amerykański dokona wyboru całej Izby Reprezentantów (435 mandatów), 1/3 senatu (35 mandatów łącznie z mandatami nowego stanu Alaski) i 34 gubernatorów. Ponadto wchodzi tu w grę szansa na fotel prezydencki w roku 1960.

Ostrość walki zaczęła się już od pierwszych dni kampanii. I chociaż prezydent Eisenhower apelował, aby polityka zagraniczna na wyłączność została z dyskusji wyborczej, demokraci na tym właśnie odcinku ustawili najcięższe działo. W ogłoszonej niedawno deklaracji w sprawie polityki zagranicznej USA, partia demokratyczna oskarża administrację republikańską, że doprowadziła kraj „do odcłani izolacji od sojuszników oraz do krawędzi wojny jądrowej, do której USA nie są dostatecznie przygotowane i musiałaby walczyć w osamotnieniu”. Główne zadanie, jakie obiecują spełniać demokraci, to czuwanie nad tym, aby „normalnego funkcjonowania aparatu rządowego nie zastępowały kaprysy Dullesa, stosowane od wypadku do wypadku, oraz aby decyzje polityczne, nie posiadające poparcia ani własnego narodu, ani sojuszników, nie wtrącały ludzkości w odcłani wojny jądrowej”.

Oczywiście, odnoszą się to do problemu taiwańskiego, który — zdaniem opozycji —

winien być rozwiązany w oparciu o zalecenia Organizacji Narodów Zjednoczonych przy zapewnieniu ludności Taiwanu prawa określenia swej przyszłości.

Republikanie ze swej strony usiłują przeciwstawić akcji demokratów, wskazując na osiągnięcia administracji republikańskiej, a w szczególności na fakt, że w okresie ostatnich sześciu lat ich rządów nie wybuchła wojna. W związku z tym wysnuwa się alternatywy: pokój za rządów partii republikańskiej lub wojna za rządów demokratów.

Z przedwyborczych relacji wynika, że partia demokratyczna jest lepiej zorganizowana i wewnętrznie dużo bardziej spójna niż republikańska. Liderem demokratów jest ponownie Stevenson, którego energia i umiejętność mobilizowania partii, zyskuje mu od nowa dużą popularność. Toteż mówi się o tym, że nie jest wykluczone, iż po zwycięstwie demokratów w obecnych wyborach do Kongresu, Stevenson, jako przywódca zwycięskiej partii, stanie się ponownie najpopularniejszym kandydatem tej partii na prezydenta w roku 1960.

Wiele wskazuje na to, że sytuacja republikańska jest groźna. Poza krytykowaną powszechnie polityką dalekowschodnią, nie mała wagę mają takie sprawy, jak recesja gospodarcza i problem integracji rasowej. Związane z tą ostatnią — aczkolwiek nie najważniejszą sprawą — przynosi Eisenhowerowi i całej partii wiele kłopotów. Tak się

bowiem złożyło, że obecna administracja republikańska wzięta została w dwa ognie. Południe nie zapomni Eisenhowerowi incydentu z wprowadzeniem wojsk do Little Rock. Północ zaś potępia chwiejność w realizacji orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie integracji rasowej. Sprawa ta może poważnie zaważyć właśnie na północy; na Południu i tak niepodzielnie panują demokraci.

Od piątku ub. tygodnia prezydent Eisenhower kontynuuje swą siedmiodniową podróż przedwyborczą po kraju. Jednakże czołową rolę odgrywa wiceprezydent Nixon. Jego wypowiedzi oznaczają wznowienie ostrego sporu między republikanami a demokratami.

Warto przyrzeć się innym czołowym osobistościom kampanii wyborczej. Oto np. w stanie Nowy York stanęło w szranki dwóch multimilionerów — demokrata Harriman i republikanin Rockefeller. Jest to aż nazbyt jasna ilustracja oblicza obydwu „antagonistycznych” partii: Obaj kandydaci nie szczędzą obietnic, uścisków i... pieniędzy.

Oczywiście, w prowadzonej kampanii wiele jest elementów nieznanych i trudno przewidzieć wyniki wyborów. Jedno wydaje się jasne — toczyć się ona będzie wokół zasadniczych problemów współczesnej Ameryki: wojna czy pokój, integracja czy dyskryminacja rasowa, recesja czy prosperita...

F. B.

Jaka jest ta nasza młodzież, dobra czy zła, ideowa czy bezideowa? Te pytania nie da ją spokoju publicystom i co pewien czas sprawy młodzieży wypełniają łamy dzienników i tygodników.

Tym razem Jerzy Janitz stwierdza w „GAZECIE POZNAŃSKIEJ“, że młodzież jest przede wszystkim cyniczna (art. pt. „Zatruty wdzięk cynizmu“). Janitz uważa, że cynizm jest dziś stylem bycia młodzieży, jak przed 150 laty był nim sentymentalizm. Cynizm „zakłada absolutną ponurość światopoglądu“. Jednakże autor wypowiedzia pogląd, że moda na cynizm jest przede wszystkim modą na pewną pozę, pod którą młodzież „kryje w sercu poczciwe i wniosło idealne“. Tak przy najmniej wskazywałyby rezultaty kilku ankiet, przeprowadzonych ostatnio wśród młodzieży, na które powołuje się autor. Cynizująca młodzież chełpi się swoim „trzęsącym krytycyzmem“ i „absolutną wolnością przekonań“. Janitz wykazuje, jak jałowe to hasła.

W czym więc główne niebezpieczeństwo mody na cynizm?

Janitz tak pisze: „Ukształtowana na cyniczną modłę opinia społeczna, sprzyja głoszeniu wszelakich przewrotności, nie sprzyja głoszeniu konstruktywnych zasad moralnych, ideowych, politycznych. Owe zasady każdy młody człowiek, udający cynika, zdobywać musi chyłkiem i gdzie po padnie. A to chyba nie najlepsza metoda kształtowania światopoglądu“.

„Tygodnik Zachodni“

„W ciągu kilkumiesięcznych dyskusji nad formami uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego, wysunięto szereg interesujących projektów, dotyczących rozbudowy i przebudowy kilku najstarszych miast wielkopolskich, szczególnie Poznania, Kalisza i Gniezna“ — tak zaczyna Modrzejewski artykuł pt. „O nową architekturę miast wielkopolskich“. Co go ciekawi, jak będą wyglądały te miasta w niedalekiej przyszłości, niech koniecznie przeczyta informację Modrzejewskiego.

Na przykładzie woj. gdańskiego Izabella Trojanowska zajmuje się sprawami polityki kulturalnej; artykuł jednak okazuje się właściwie rozprawą o liczbach, które — jak widać na przykładach, — są bardzo kulturze nieprzychylnie. Warto by zrobić podobny rozbiór liczb, dotyczących kultury poznańskiej.

Poza tym „TZ“ przynosi jeszcze szkic Rudolfa Buchały o eksperymencie Republiki Weimarskiej oraz sporą porcję recenzji książkowych, teatralnych i muzycznych.

„Gazeta Chłopska“

Frapująca jest wiadomość o cennej inicjatywie Wieruszowa, Kluczborka i Kępna. Te trzy sąsiadujące z sobą powiaty, choć każdy leżący w innym województwie, podpisały z sobą porozumienie o stałej współpracy gospodarczej i kulturalnej. M. in. postanowiono wspólnymi siłami uregulować rzekę Prosnę oraz zbudować w jej dolinie urządzenia wodno-mielioracyjne. Oto jak daleko sięga już odłona inicjatywa wyzwolona w procesie decentralizacji zarządzania państwem.

„kaktus“

Zwracam uwagę na rozmówki na temat „Od kiedy Chiny są wyspą“ oraz na stronę rysunków Mrowińskiego o życiu... diabłów.

EMES

Kierunki przedzjazdowej dyskusji

Panie! Gdyby jeszcze tysiąc, no — powiedzmy — pięćset złotych miesięcznie... tu następuje wymowne cmoknięcie, po czym wniosek, że budżet domowy układałby się wówczas o wiele łatwiej.

Te marzycielskie rozważania, z którymi spotykamy się tak często i które sami snujemy, mówią o innej sprawie — np.: „Gdyby tak średnio o tysiąc, no — powiedzmy — o pięćset złotych staniały artykuły wchodzące w skład budżetu domowego...“ i dalej proste konkluzje.

Nikt jednak — poważnie rzecz rozważając — nie ludzi się chyba, że wzrost płac może przynieść realną poprawę, jeśli w parze z nim nie będzie szło odpowiednie zwiększenie masy towarowej. Ostatecznie żywo tkwią jeszcze w pamięci perypetie np. z lat 1956-57 r., gdy groziło załamanie równowagi rynkowej i orgie spekulacji wskazywały na przyspieszenie wzrostu dochodów ludności niż produkcji i wydajności pracy. Nikt też chyba nie sądzi, że wystarczy pociągnięcie pióra, by uzyskać obniżkę cen. Wiadomo, że musi się ona opierać na faktycznym potaniu kosztów produkcji.

Jeśli jeszcze w br. — jak zapowiadał na XII Plenum KC

Aby nasz kraj rozwijał się szybciej i lepiej

W dalszym ciągu napływają z woj. poznańskiego meldunki o zobowiązaniach zaliczonych do III Zjazdu Partii.

Do czynu przedzjazdowego przystąpiły ostatnio placówki podległe Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielni Pracy w Poznaniu, które m. in. w IV kwartale br. zwiększą zakres świadczeń usług, dostarczając dodatkową ilość różnych artykułów o łącznej wartości 25 mln. zł i wypłacą w okresie do 30 czerwca 1959 r. 250 tys. zł na budowę szkół.

Założa Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu uczci Zjazd Partii dodatkową produkcją i oszczędnościami o ogólnej wartości 3,5 mln. zł. Odbuduje ona m. in. skasowany parowóz dla przetoków, wykona 50 rozbieralnych domków wczasowych, uruchomi w ZNTK pralnie mechaniczną dzięki czemu obniży roczne koszty prania o około 200 tys. zł, zainstaluje kondensatory dla podwyższenia wartości współczynnika mocy i tym samym zaoszczędzenia energii elektrycznej o wartości 150 tys. zł rocznie.

W związku z 1000-leciem Państwa Polskiego założa zwirówni K. Tomkowiaka w Starołęce dobrowolnie opodatkowała się na budowę szkół w Poznaniu i wypłaciła na ten cel pierwszą ratę w wysokości 810 zł. Należy nadmienić, że już we wrześniu K. Tomkowiak zadeklarował na budowę szkół 500 ton kruszywa.

Druha ekspedycja radziecka w głąb Antarktydy

23 bm. radziecka stacja polarna „Mirnyj“ opuściła drugą z kolei ekspedycję udającą się w głąb kontynentu Antarktydy.

W skład ekspedycji wchodzi 6 ciągników gąsienicowych, jeden pojazd polarny „pingwin“ i 8 sani przyczepionych do ciągników. W wyprawie, której kierownikiem jest kandydat nauk technicznych Arkadij Nikołajew, biorą udział 22 osoby. Celem wyprawy jest m. in. dostarczenie niezbędnych towarów do stacji Komsomolskaja, Wostok i Pionierskaja. Po drodze do stacji Komsomolskaja w kierunku Bieguna, uczestnicy wyprawy przeprowadzą szereg kompleksowych obserwacji naukowych, w skład których wchodzi badania sejsmiczne, obserwacje z dziedziny glaciologii, meteorologii, magnetyzmu ziemskiego i inne.

W rejonie Bieguna, względnej niedostępności uczeni radzieccy zbudują nową polarną stację naukową, która służyć będzie do prowadzenia badań w okresie letnim.

W czasie marszu, wyprawa obserwowana będzie stale z samolotów. (PAP)

PZPR Władysław Gomułka — nastąpią szersze od zapowiedzianych poprzednio podwyżki płac — to będą one rezultatem przekroczenia planów produkcyjnych, zmniejszenia funduszu płac w wyniku likwidacji nadwyżek zatrudnienia i polepszenia dyscypliny finansowej.

Czy możliwe są i w przyszłości takie miłe niespodzianki, czy mamy dalsze możliwości zwiększenia produkcji, wydajności, oszczędności? Odpowiedź brzmi: tak! Rzecz w tym tylko, jakimi sposobami osiągnąć upragniony cel. Oto i przedmiot dyskusji gospodarczej zainicjowanej na przedzjazdowym XII Plenum.

Jakie problemy wysunął w niej na plan pierwszy?

Ciągły rozwój produkcji wymaga niewątpliwie dalszych inwestycji. To pewnik. Wiadomo również, że rozważając kierunki inwestycji szczególną uwagę należy zwrócić na przemysł ciężki, rolno-spożywczy, chemiczny. Rozważania dotyczą problemów: jak zharmonizować plan inwestycyjny, jakie warunki inwestycji są najbardziej efektywne i wskazane oraz jak poprzez doinwestowanie istniejących fabryk można by rozszerzyć ich wykorzystanie. Uproszczony bowiem byłby pogląd, że postęp można osiągnąć wyłącznie dzięki budowie nowych zakładów.

Wymowną ilustracją tego ostatniego zagadnienia są wyniki ankiet przeprowadzonych przez Radę Ekonomiczną w najbardziej reprezentatywnych fabrykach głównych gałęzi przemysłu. Czarno na białym widać tu, że dysponujemy jeszcze olbrzymimi rezerwami wytwórczymi. Możliwość wydawnego zwiększenia produkcji w wyniku częściowej modernizacji parku maszynowego i pomieszczeń produkcyjnych udowadniają zarówno przedstawiciele szczególnie zacofanych gałęzi przemysłu (np. w poligrafii wszystkie badane zakłady) jak i najmłodszych, a więc najnowocześniejszych branż (np. 50 proc. ankietowanych zakładów energetycznych).

Wspomniana ankietka, badania instytutów naukowych, a wreszcie doświadczenia każdego niemal robotnika z własnego podwórka dyktują i dalsze wnioski, mianowicie, że poważne zwiększenie produkcji możemy osiągnąć również dzięki usprawnieniom organizacyjnym. Ze sprawą tą wiąże się bezpośrednio zagadnienie wydajności pracy. Dzięki realizacji uchwał XI Plenum, mimo różnorodnych oporów, zostało w zasadzie zlikwidowane najbardziej rażące przestępstwo zatrudnienia. Na dalszą metę racjonalną politykę zatrudnienia możemy jednak prowadzić tylko w oparciu o przemyślaną organizację i technikę pracy. Zagadnienie to jest tym bardziej palące, że rozpoczynają się lata, w których dopływ nowych sił do gospodarki narodowej będzie ograniczony (roczniki wojenne są nieliczne).

Tymczasem wiadomo, że fachowcy zagranicą z państw demokracji ludowej i z Zachodu odwiedzają nasze wielkie zakłady przemysłowe często z wrażeniem dysproporcji, jaka zachodzi między wyposażeniem fabryk a ich niską wydajnością pracy. Nie kto inny jak właśnie goście z Zachodu niejednokrotnie parafrazują zaskazane w Polsce zdanie: „Jaka płaca taka praca“ i stwierdzają, że przy „takiej pracy“ — płaca jest wysoka.

W dyskusji nad zagadnieniami organizacji i wydajności pracy niewątpliwie wypłyne sprawa kwalifikacji i umiejętności naszych kadr zarówno robotniczych jak kierowniczych. Warto przypomnieć, że już od kilku miesięcy rozlega się postulat specjalnego uwzględnienia na wyższych uczelniach nauki organizacji pracy.

Ogromny kompleks dyskusyjny stanowi także nasza gospodarka materiałowa. Bogatsze zaopatrzenie, szereg zmian modelowych oto czynniki, które wpłynęły na polepszenie sytuacji w tej dziedzinie. Nadal jednak zdarzają się takie wypadki jak np. w Wąbrzeźnie, gdzie Zakłady Tworzyw Sztucznych zgromadziły ilość barwników zabezpieczającą produkcję na... kilkadziesiąt lat. Innym kwiatkiem z tejże łączki jest np. obyczaj stosowany w gdańskiej stocz-

ni. Z 10-metrowych odcinków blachy odkrawa się tam 6-metrowe arkusze — a resztę traktuje jako odpad. Chomikarstwo, niebawoma rozrzutność, niedbalstwo w magazynowaniu zapasów, wreszcie pospolite kradzieże nadal są tu na porządku dziennym. Konieczne jest więc ustalenie takich form organizacji, kooperacji i odpowiedzialności, by stworzyć pod stawy dla uzdrowienia gospodarki materiałowej i w rezultacie obniżyć koszty produkcji.

Wreszcie sprawy handlu zagranicznego. W ostatnich miesiącach dokonał on wielkiej pracy. Niemniej jednak trudna problematyka eksportu i importu wymaga osobnego rozpatrzenia.

Różnorodne są więc kierunki przedzjazdowej dyskusji — tak jak różnorodne są zjawiska życia gospodarczego. Chodzi o to, by do tej wielkiej wymiany zdań jak najrzetelniej przygotowali się naukowcy i praktycy, zakłady pracy i resorty, organizacje techniczne i społeczne, wreszcie wszyscy, którzy potrafia patrzeć i wyciągać wnioski. Najistotniejsze zaś, by nie zaprzepaścić żadnej z cennych uwag i opinii, by to co słuszne doczekało się najrychlejszej realizacji w życiu. Od tego zależy, czy nasze marzenia o podwyżkach płac i obniżkach cen przekształcą się w bliską rzeczywistość.

F. BOROWICZ

Narada w poznańskiej DOKP

W ub. czwartek odbyła się w DOKP w Poznaniu narada robocza, której celem było omówienie dotychczasowych osiągnięć, jak i niedociągnięć w okresie minionych trzech kwartałów bieżącego roku oraz przygotowanie do przewozów jesienicznych i zimowych. W naradzie udział wzięli m. in. minister komunikacji — inż. Ryszard Strzelecki, wiceministrowie — Józef Popielas i Zygmunt Modliński, naczelnicy wszystkich zarządów, oddziałów i parowozowni oraz odpowiedzialni kierownicy jednostek, związanych z eksploatacją. Z ramienia partii w naradzie uczestniczyli przedstawiciele KC PZPR — Bak, KW PZPR — Jerzy Kubczak oraz sekretarz KM PZPR — Edward Hałas.

Po referacie, wygłoszonym przez dyr. inż. Władysława Mrugańskiego, wywiązała się ożywiona dyskusja. (V)

Niecodzienni pasażerowie MS „Mickiewicz“

Do Gdyni przybył z Rygi statek Polskich Linii Oceanicznych M/S „Mickiewicz“, przywożąc niecodziennych „pasażerów“ — 3 niedźwiedzi brunatnych, tyleż saren oraz 2 jelenie i 2 kozice. Po krótkim odpoczynku w porcie gdynskim, dla załadowania statku — zwierzęta wyruszą w dalszą drogę, aż do egzotycznej Argentyny, gdzie będą niewątpliwie wielką atrakcją ogrodów zoologicznych w Buenos Aires i La Plata. (PAP)

Jesienne odłowy ryb



Jesienny odłów karpia w Gospodarstwie Rybackim Kock (woj. lubelskie). Fot. — CAF — Uchymiak



29 bm. przypada 40-ta rocznica utworzenia Komunistycznego Związku Młodzieży w Kraju Rad (Komsomolu).

Na historycznym zdjęciu z 1944 r. komsomolsko-młodzieżowa brygada frontowa.

Fot. — CAF

Aktywizacja młodych sił

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“)

Wiele spostrzeżeń i notowań na codzień faktów wskazuje na odrodzenie się, po przejściowej stagnacji i defensywie — ruchu młodzieżowego w Polsce.

Jesień i związana z nią perspektywa roku przyszłego cechuje przede wszystkim szybki wzrost liczby organizacji młodzieżowych, zwłaszcza ZMS i ZMW. W ślad za tym idzie wzrost aktywności w bieżących i zaplanowanych na rok 1959 poczynaniach zreszonej młodzieży. Do odnotowania mamy szereg młodzieżowych inicjatyw zarówno organizacyjnych, jak i społecznych — już zrealizowanych oraz wchodzących jeszcze w sferę zamierzeń. Należą do nich m. in.: udane spotkanie młodzieży warszawskiej z wojskiem; ogólnopolskie spotkanie aktywów ZMS; ogólnopolski festiwal Studenckich Zespołów Artystycznych; festiwal amatorskich filmów wasko-taśmowych z udziałem klubów filmowych z Krakowa, Wrocławia, Gdańska, Szczecina, Torunia i Warszawy; ogólnopolska narada aktywów kulturalnego Młodzieży Studenckiej; seminarium połączonych organizacji ZMS, ZMW, ZHP i Zrzeszenia Studentów Polskich na temat 40-lecia Komsomolu; organizacja w przyszłym roku 8 zjazdów młodzieży uniwersyteckiej reprezentującej różne kierunki studiów, m. in. zjazdy historyków (w Poznaniu), polonistów, prawników, fizyków oraz ogólnokrajowe seminarium metalurgiczne studentów politechnik; organizacja nowych klubów młodzieży, m. in. w Poznaniu, Lublinie, Szczecinie i Częstochowie; organizacja szeregu kursów na wsi (krawiectwo, prace domowe) pod patronatem Związku Młodzieży Wiejskiej; powstawanie młodzieżowych brigad produkcyjnych w fabrykach i zapoczątkowany już rozwój współzawodnicstwa pracy; organizacja nowych form wypoczynku młodzieży, połączonych z zajęciami praktycznymi oraz rozszerzenie wymiany turystycznej i kontaktów naukowych z zagranicą — w tym ostatnim zakresie

przewiduje się np. czterokrotne zwiększenie wymiany turystycznej studentów między Polską i ZSRR.

Organizacje młodzieżowe całego kraju przygotowują się także do podjęcia masowych czynów społecznych na cześć III Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Napływają już pierwsze zobowiązania — m. in. z Łodzi, gdzie grupa ZMS zainicjowała społeczną budowę parku i ośrodka wodnego.

K. RZEMIEŃCIEKI

Pożyteczna inicjatywa

Naprawa aparatów radiowych w domach

Przed blisko trzema miesiącami przeszły do resortu Ministerstwa Handlu Wewnętrznego — Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych, którym podlega blisko 250 placówek w kraju. Zgodnie z zarządzeniem ministra Lesza, przejęły one z dniem 1 bm. całą branżę radiotechniczną i telewizyjną „Argedu“, a więc będą m. in. zajmować się sprzedażą, konserwacją, naprawą radiodiodników, telewizorów i innych pokrewnych urządzeń. Chodzi tu o ulepszenie sprzedaży, gdyż jak dotychczas — dość często spotykało się w sklepach personel, który nie potrafił uruchomić skomplikowanego radioodbiornika, czy wyjaśnić, na czym polega jego obsługa.

Przedsiębiorstwo zamierza rozszerzyć sieć swych placówek, aby w każdym mieście wojewódzkim znajdowało się przynajmniej kilka salonów radioowo-telewizyjnych i co najmniej jeden podobny zakład handlowo-usługowy w siedzibie powiatu. Lokale te zostaną wyposażone w urządzenia i skomplikowane przyrządy pomiarowe, sprowadzone częściowo z zagranicy. W placówkach tych będzie też można zasięgnąć informacji na temat naprawy sprzętu we własnym zakresie, czy też uzyskać pomoc w budowie magnetofonu, czy innych urządzeń.

Obecnie posiadamy w kraju ok. 3 mln radioaparatów i kilkadziesiąt tysięcy telewizorów, przy których przedsiębiorstwo wykona w ciągu roku około 600 tys. napraw. Ponieważ usług tych nie można wykonać właściwie przy tak skromnej, jak do tej pory, organizacji, przedsiębiorstwo zabiega o własny transport, by wykonywać część napraw w domach. Dąży się do tego, aby klienci, którzy nie mają czasu na odniesienie telewizorów, czy większych radioaparatów do warsztatów, zatelefonowali do placówek wykonujących naprawy. Łatwiejsze wykonają one (również przy większych aparatach radiowych) na miejscu u klientów, poważniejsze w warsztacie w ciągu 7 dni. Przedsiębiorstwo pragnie również — i to jest jego ambicją — wstawiać do domów klientów telewizory zastępcze, jeżeli naprawy potrwać dłużej. Obecnie przedsiębiorstwo posiada w całym kraju 200 takich telewizorów, którymi będzie gospodarowało we wspomniany sposób. (I)

Utopił się w beczce wody

Wstrząsający wypadek wydarzył się we wsi Sławsko Górne, pow. Inowrocław. Bawiący się, tam na podwórzu 3-letni chłopiec — Bogdan Modrzejewski, wpadł do beczki napętlonej wodą. Wszelkie ratunek okazał się bezskuteczny — chłopiec utonął. (PAP)



Tbilisi: Gmach rządu Republiki Gruzjińskiej

TBILISI



Noc i pół dnia trzeba spędzić w wagonie, aby z wybrzeża dojechać do stolicy. Ano — zobaczmy, czy warto było poświęcić tyle czasu i niemało rubli na ten, niezaplanowany, dodatkowy wypad. Zobaczmy, na ile sprawdzi się fama, określająca Tbilisi, jako „mały Paryż”.

Ale coż można zobaczyć w dużym, starym mieście, kiedy jest się w nim zaledwie dzień? Jak tu zachwycić się bajkowym położeniem Tbilisi (obchodzącego w tym miesiącu 1500-lecie!), jeśli niebo skąpo użycza słońca, a pod wieczór nawet częstuje kapuśniakiem? Turysta rzuci się więc w odmet ulic, gmachów i parków, sklepów — wchłaniając wrażenia szybko, bezładnie, na chybił trafił.

Wizyta w redakcji gazety — „Zoria Wostoka”. Przyjmuje nas zastępca redaktora, miła niewiasta, siedząca nad odbitkami nowego numeru. Od tematyki turystycznej szybko przechodzimy do spraw zawodowych. „Zoria” wychodzi w języku rosyjskim. Ale większość pozostałych pism — w gruzińskim. Ukazują się też wielojęzyczne gazety dla innych narodowości, zamieszkujących 4-milionową Gruzję: Armeńczyków, Azerbejdżan, Abchazów, Żydów, Oseteńczyków... Razem — 13 gazet codziennych i 15 periodyków.

W „Zorii” przydzielają nam kolegę redakcyjnego (nazywa się Tengiz Onapiszwili), który ma nas oprowadzić po mieście. Oderwano biedaka od jakiejś pilnej roboty, jest już go dzina trzecia, chłopak pewnie głodny, spieszy się może do młodej żony — wszystko to ma bezpośredni wpływ na tem po naszego marszu po ulicy... Prosimy go tylko o zaprowadzenie nas do redakcji tygodnika satyrycznego „Niangi” i potem — dziękujemy za obowiązki „cicerone”.

„Niangi”, jak przystało na pismo tego typu, mieści się kątem przy jakiejś innej instytucji wydawniczej. Wchodzimy w chwilę, gdy naczelny, zadowolony z zakończenia pracy, wymyka się ze swego apartamentu. Pokój ciasny, zawalony szpargałami, ale ludzie serdeczni, rozmowni, żywo interesujący się polską satyrą. Przeglądamy numery „Niangi”, który ukazuje się już 35 lat i posiada 40 tysięcy nakładu. Dla odmiany — na biurku redaktora Elgudza Maładze leżą kilka okazowych numerów poznańskiego „Kaktusa”...

Z redakcji — mimo „szarej godziny”, jedziemy na górę Mtacmindza. Kilkusetmetrowe wzniesienie króluje nad całym miastem. Na szczyt dojeżdża się „funkulem” (coś w rodzaju kolejki na Gubałówkę). Na szczycie — park, restauracja z tarasem widokowym i 180-metrową wieżą telewizyjną. Mieli rację nasi przyjaciele: widok miasta, rozłożonego amfiteatralnie z obu stron rzeki — bajkowy. Wieczorem to nie miasto — lecz morze migocących punkcików. Przy pogodnym niebie punkiki te łączą się z wygwieżdżonym firmamentem i wtenczas to jest już fantazja! Niestety, tego nie widzimy, bo mży kapuśniaczek, ale wierzymy na słowo i wyobrażamy sobie...

Tak niewiele czasu zostało na inne atrakcje: dziesięć teatrów, liczne muzea (m.in. Muzeum Zabawek), Panteon z grobem Gribojedowa, olbrzymi rezerwat wodny, zwany „morzem tbiliskim”, stara e-

gzotyczna dzielnica „Metechi”, śliczny park Wake, polski kościół...

Symbolem Tbilisi jest postać bohatera ludowego, poety i filozofa z XII wieku, Szota Rustaweli; To imię, poza nazwiskiem Stalina, spotyka się co krok; główna ulica, pomniki, portrety w muzeach i gmachach publicznych. Sylwetka bohatera — przypominającego trochę naszego króla Sobieskiego, widnieje nawet na nalepkach hotelowych... Tradycja idzie w parze z wymogami życia bieżącego.

Przyjemnie pomyśleć, że kiedyś spacerowali tymi ulicami: Tolstoj, Gorki, Ostrowski, Czajkowski, Odojewski (dekabrysta, nie ten z „T. Z.”), Czechow, Repin — a dziś mkną tutaj zatłoczone autobusy i luksusowe „Wolgi”. Przyjemnie pomyśleć, że wzorem tych wielkich ludzi, my również spacerujemy, zamiast jechać luksusową „Wolgą”.

Wreszcie — wieczorem wizyta u rodziców Tamili Kasabaszwili. To ta studentka, którą poznaliśmy na plaży w Gagraze. Radość z wizyty — niesamowita. Mamusia — lekarz. Tato — sympatyczny inżynier. Ani rusz wzmówić się od kolacji. Stół okraszają dwie, potężne butle, czerwone go wina. Tamila uszczęśliwiona, bo siedzi koło Edka, do którego już nad morzem czuła sympatię, wyraźnie zresztą odwzajemnianą... Któż zliczy toasty na cześć spotkania, przyjaźni polsko-gruzińskiej — i z innych okazji! Mimo ulewnej deszczu, odprowadzają nas wszyscy do autobusu. Mili, serdeczni i gościnni ludzie. Niełatwo ich będzie zapomnieć.

Ani nam to zresztą w głowie! Istnieją przeżycia i spotkania, które pamięta się długo. A było ich na 7 tysięcy kilometrów podróży — niemało...

Wrażeniom tym i wspomnieniom — do widzenia!

Julian MIKOŁAJCZAK

Kontrola trzeźwości... kelnerów

W Bydgoszczy do słynnych „balkoników antyalkoholowych” dmuchali... kelnerzy. Błyskawiczna kontrola trzeźwości przeprowadzona w 9 przypadkach obranych lokalach gastronomicznych.

Wprawdzie plan kontroli był tego dnia niewielki, bo na 11 z badanych kelnerów, tylko jeden był w stanie nietrzeźwym, ale pracownicy Miejskiej Stacji San.-Epidemiologicznej i funkcjonariusze MO dowiedzieli się, że często bywa znacznie gorzej. Kontrola została ponowiona. Są one niezbędne, ponieważ, jak wynika z licznych głosów konsumentów, wypadki upijania się bydgoskich kelnerów podczas pracy, nie należą do rzadkości. A kelner-pijak „popiera” pijaka-konsumenta... (PAP)

WYMIENIA DOŚWIADCZENIA



Dyrektor Łódzkiego Ogrodu Zoologicznego Aleksander Goworkiewicz (w środku) oraz zootechnik Elżbieta Stusarska (z prawej) przebywali w Magdeburgu (NRD) na zaproszenie dyrektora tamtejszego ZOO dra Klausa Guentera Wistruka (z lewej) w celu wymiany doświadczeń. Fot. — CAF

Młodsza siostra Temidy na cenzurowanym (2)

Chodzi o miecz Damoklesa

...Jan K. spuścił ze smyczy psa. Zwierzę wybiegając z bramy na chodnik przewróciło kilkuletnią Magdalenę Z. Doznała ona wylewu krwi do mózgu, wskutek czego nastąpił zgon...

...Cecylia J. usiłując wskoczyć do odjeżdżającego tramwaju dostała się pod koła wagonu, i w rezultacie poniosła śmierć...

Te dwa autentyczne fakty najlepiej chyba świadczą o konieczności ściągania i karania nawet najdrobniejszych wykroczeń. Tymczasem z karaniem nie jest najlepiej. Zająmująca się tymi sprawami młodsza siostra Temidy działająca powoli, niezbyt konsekwentnie, i w efekcie spotyka się z lekceważeniem. Taką konkluzję wyciągnął — w poprzednim artykule z tego cyklu — reporter, który obserwował pracę jednego z komitetów kolegium orzekającego przy DRN Stare - Miasto.

Warto chyba pokusić się o odpowiedź na pytanie: Dlaczego tak się dzieje?

W I półroczu ub. roku do kolegium wpłynęło 378 zawiadomień. Orzeczeń uniewinniających zapadło 31, karę grzywny wymierzono 280 obwinionym, a na pracę poprawczą skazano 15 osób.

W analogicznym okresie 1958 r. wpłynęło natomiast — bagatela — 1011 zawiadomień!

Chyba słuszne zarządzenie

Czytelnicy nasi, mieszkający na wsi, zarzucają nas listami w sprawach mieszkaniowych. Konkretnie chodzi o to, że ludzie — mieszkający w budynkach Państwowych Gospodarstw Rolnych, placów muszą od 1 października br. podwyższone czynsze. Nie chodzi o stałych robotników w PGR. Oplacają oni czynsze raczej symbolicznie. Chodzi natomiast o takie rodziny, których członkowie nie są związani umowami o pracę w PGR.

Na przykład: Stanisław Antkowiak z Niegolewa, otrzymał pismo z dyrekcji klucza PGR Sliwno, że za mieszkanie o powierzchni 73 m² i pomieszczenia gospodarcze o powierzchni 11 m², ma płacić 300... zł miesięcznie. Pokazał w redakcji ten nakaz z oburzeniem i z prośbą o interwencję w odpowiednim urzędzie lub o poradę prawną. Chciał mieć przede wszystkim odpowiedź na pytanie, czy PGR mają prawo wyznaczać i ścigać tak wysokie czynsze?

Odpowiadamy nie tylko P. Antkowiakowi, lecz i wszystkim zainteresowanym tą sprawą: PGR ma ją takie prawo, bo są właścicielami budynków mieszkalnych, a na wsi nie obowiązuje ustawa kwaterekowa. Dlatego też Ministerstwo Rolnictwa wydało w dniu 28 maja 1958 r. rozporządzenie, na mocy którego kierownicy gospodarstw będą ścigać od lokatorów, nie pracujących w PGR — podwyższone czynsze.

Podwyższone to zostało następującymi względami społeczno-gospodarczymi: w woj. poznańskim prawie 1.000 mieszkań w PGR zajmują ludzie, pracujący gdzieś dalej, PGR zaś potrzebują pracowników i nie mogą im zapewnić mieszkań. Ponadto stale zatrudnieni w PGR robotnicy, gnieźdzą się z rodzinami w ogromnie ciasnych izdebkach, podczas gdy różni pracownicy przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, spółdzielczych, a nie rzadko i prywatnych, zajmują swobodnie po dwie izby i więcej. Rzecz jasna, że stan taki odbija się ujemnie na gospodarce rolnej, a ponadto wśród robotników, stale zatrudnionych w woluje wiele złej krwi i niezadowolona. Przez podwyższenie czynszów pragnie się spowodować, uciążliwych dla PGR, lokatorów, do opuszczenia mieszkań.

Z tych względów wydaje się, że zarządzenie jest słuszne. (KJ)

Uniewinniono 27 osób. Upomnieniami ukarano 96 obwinionych, grzywną — 470, pracą poprawczą — 5. Wśród orzeczeń skazujących największą grupę stanowiły dotyczące wykroczeń tramwajowych (jazda na stopniach, wskakiwanie itp.). Spraw takich było 184.

Ogromny wzrost ilości wpływających spraw jest przede wszystkim rezultatem bardziej operatywnej niż poprzednio pracy milicji. Niestety, w dalszym ciągu sporządzane przez funkcjonariuszy MO — zawiadomienia nieraz przypominają lamigłównki. Jakże często czytamy tego rodzaju notatki (cytat in extenso):

„Mieczysław P. 17. III. 1958 roku o godz. 23.00 na Placu Wiosny Ludów będąc w stanie podchmielonym zaczął kłócić się z kobietą, jak również używał słów wulgarnych”. W rubryce „adresy i nazwiska świadków” — duża kreska.

Sprawa będzie prosta jeśli Mieczysław P. przyzna się do winy. Wtedy do wydania orzeczenia wystarczy — jedyny w tej sprawie dowód — spostrzeżenie milicjanta. Jeśli jednak obwiniony zaprzeczy zarzutom, niezbędni będą świadkowie zająścia. Ale jak odnaleźć po kilku miesiącach zaczepiane przez Mieczysława P. — „kobyty”?

Kilka słów o sprawach karnych. Sam referat karno-administracyjny posiada zbyt szczupłą obsadę personalną.

Inaczej przedstawia się sytuacja w kolegium. Wybrano do niego obok 13 radnych pełniących funkcje przewodniczących kompletów orzekających, 34 osoby spoza Rady. Ilość ta byłaby wystarczająca gdyby nie... martwe dusze. Tylko 11 osób, spośród 34 członków kolegium, nie uchyliła się bowiem od pełnienia obowiązków ławnika. Wobec lekceważących pracę w kolegium nie stosuje się żadnych sankcji. Oczywiście można by, ale należy wątpić czy dałoby to pozytywne rezultaty. Osobny i bogaty rozdział stanowi kwestia braku odpowiedzialności członków kolegium (spóźnienia, zawiadomienia w ostatniej chwili o niemożności wzięcia udziału w posiedzeniu itp.). Wreszcie trzeba dodać, że nie wszyscy posiadają odpowiednie kwalifikacje do orzekania o winie i karze. Znamienny w tym względzie jest m. in. fakt, że 15 ławników posiada zaledwie wykształcenie podstawowe.

Pozostaje rozpatrzyć sprawę wykonania kar. Mówi coś na ten temat choćby historia Sylwestra M.

W kwietniu za handlowanie bez uprawnień został oskazywany na grzywnę w wysokości 200 zł. Nie zapłacił i... handlował dalej. Po jakimś czasie ukarano go ponownie (500 zł grzywny). Pan Sylwester był jednak konsekwentny. Dwa tygodnie później po raz trzeci stanął przed kolegium. Orzeczenie o karze brzmiało: 1000 zł grzywny.

No i co? — zapytacie. — Nic. Pan Sylwester nie zapłacił złamanego szelaga. Komornik orzekł nieściągalność. Miejsce miały. Po 6 miesiącach każda z tych spraw uległa przedawnieniu.

Co mówią cyfry? W I półroczu br. na 475 orzeczonych kar grzywny i pracy poprawczej wykonano 265! Zrozumiałe, że nie zawsze możliwe jest wykonanie kary. Obwinieni czasami nie posiadają bowiem stałego źródła utrzymania wzgl. stałego miejsca zamieszkania. Fakt ten nie tłumaczy jednak proporcji 265/475. Przy czym należy chyba szukać w działalności wydziałów finansowych.

W rezultacie mamy taką sytuację:

Do kolegium wpływa lawina spraw, przy czym wiele zawiadomień sporządzonych jest niewłaściwie, zredukowane, wskutek powierzchownego doboru ławników, kolegium nie potrafi zapobiec narastaniu zaległości. Tym bardziej, że wiele spraw trzeba

odraczać. Stąd przewlekłość postępowania i deprecjacja znaczenia kary.

(Pomyślmy: Jakże nikłe jest wychowawcze oddziaływanie kary nałożonej na winnego w 7 miesięcy po popełnieniu drobnego wykroczenia). A kiedy zapadnie już wyrok skazujący — jeszcze nie można mieć pewności, że zostanie on wykonany. Tak rodzi się poczucie bezkarności.

Kolegium stanowi więc coś w rodzaju niezwykłego miecza Damoklesa. Jest to jednak swoista odmiana, polegająca — o dziwo na tym, że — w przeciwieństwie do tego, o czym wiemy z mitologii — miecz nie budzi zbytniego respektu. No cóż, trudno się temu dziwić...

Czy tę niestraszną broń można by przełuc w prawdziwy miecz Damoklesa? Niewątpliwie nie jest to łatwe zadanie. Chcąc je zrealizować trzeba by przede wszystkim stosować bardziej surowe niż dotychczas kryteria przy wyborze członków kolegium orzekającego. Dużo zależy także od milicji oraz wydziałów finansowych, które powinny energiczniej przystąpić do egzekucji grzywny.

Michał ŁUCZAK

P.S. Niniejszym autorem dzieła kierownikowi referatu karno-administracyjnego DRN Stare - Miasto — p. Wł. Kupce i jego współpracownikom za stworzenie warunków umożliwiających wszechstronne zapoznanie się z działalnością młodszej siostry Temidy.

(m. ł.)

Czy znamy krajobraz Wielkopolski

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, doceniając potrzebę popularyzacji wiedzy, wydało ostatnio nową pracę z zapoczątkowanej serii: „Wielkopolska w oczach przyrodnika”. Nowe dzieło ma tytuł „Krajobraz Wielkopolski i jego dzieje”. Opracował je świetny znawca przedmiotu prof. dr B. Krygowski. Tom pierwszy w tej serii dotyczy „Wielkopolskiego Parku Narodowego”, omówionego przez prof. J. Urbanińskiego.

Obecne wydawnictwo opisuje czytelnikowi rozległą pradolinę warciańsko-notecką o długości ok. 300 km i szerokości 200 km. Ze względu na swe położenie niemal w centrum Europy jest to jednostka geograficzna pokaznych rozmiarów. Nizina ta, mimo przewagi krajobrazów płaskich posiada tyle urozmaiceń i uroku, iż można ją zaliczyć do najpiękniejszych krajobrazów Wielkopolski. Książka stanowi niecodzienną pozycję w piśmiennictwie popularno-naukowym i jest cennym przewodnikiem dla turystów i rozmiłowanych w krajoznawie wielkopolskim jej mieszkańców. Napisana bardzo przystępnie zawiera prócz tego dla większego zrozumienia pojęć naukowych słowniczek nazw geograficznych i geologicznych. Książkę zdobi 6 tablic i 28 zdjęć. (hb)

Nowa ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej

Ostatnio Rząd uchwalił projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Jest to właściwie zmiana obowiązującej dotychczas ustawy z 1950 r., która wobec pewnych zmian przeprowadzonych w organizacji wojska i administracji państwowej, wymagała uzupełnienia i korekty w zakresie rejestracji przedpoborowych, systemu ich powoływania, określania kategorii niezdolności do służby wojskowej, czasokresu ćwiczeń wojskowych, systemu przeszkalania wojskowego studentów itp.

I tak np. obecnie w związku z nową organizacją i rolą rad narodowych, do odbycia służby wojskowej powołują prezydja rad narodowych wszystkich stopni. Poborowy z chwilą otrzymania powołania podlega już jurysdykcji wojskowej i za wszelkie wykroczenia przeciwko prawu i porządkowi publicznemu odpowiada przed sądem wojskowym, nawet gdy przestępstwo zostało popełnione jeszcze przed wcieleniem go do jednostki.

Dotychczasowe przepisy przewidywały dla przedpoborowych obowiązek dwukrotnego stawiania się do rejestracji, przy czym druga rejestracja połączona była z przeglądem lekarskim. Obecny projekt znosi drugą rejestrację, a zachowuje jedynie jedną rejestrację w 18 r. życia. Pierwszy zaś przegląd lekarski odbywać się będzie dopiero przy poborze. Ewidencję poboro-

wych prowadzić będą właściwe organa administracji rad narodowych niższych szczebli, zaś zniesiona będzie ewidencja prowadzona dotychczas przez prezydja rad. Zakłady pracy, organa wymiaru sprawiedliwości itp. mają obowiązek współpracować z odpowiednimi komórkami rejestracyjnymi.

Wiek poborowy pozostaje ten sam, tj. ukończone 20 lat życia, jednak w stosunku do studentów obowiązuje stawienie się do poboru w wieku 18 lub 19 lat, przed komisją na terenie uczelni. Akademickie szkolenie wojskowe odbywać się będzie na zasadach odbywania służby wojskowej. Studenti niepodlegający — z tych czy innych względów — szkoleniu wojskowemu na uczelniach, mogą korzystać z odroczeń do 25 roku życia.

W zakresie przepisów, dotyczących odbywania zasadniczej służby wojskowej, nowy projekt skracą czas trwania służby w wojskach lotniczych i marynarce z 36 do 24 miesięcy, a w wojskach wewnętrznych z 27 do 24 miesięcy. Ponadto, przewiduje się możliwość skrócenia o 1 rok służby we wszystkich rodzajach broni dla tych, którzy przed powołaniem do wojska zdobyli kwalifikacje szczególnie przydatne w wojsku (lotnicze, łączności, morskie itp.).

W dziedzinie ćwiczeń wojskowych dla rezerwy ustalony został czasokres na nie dłuższy jak 3 miesiące w ciągu roku. Okres ćwiczeń, tzw. doradczych nie może przekraczać 5 dni.

W zakresie przysposobienia wojskowego młodzieży, projekt przewiduje szkolenie wojskowe w okresie od 16 do 20 roku życia w szkołach średnich, a ponadto możliwość organizowania letnich obozów szkoleniowych. Przysposobienie wojskowe młodzieży poza szkolnej może mieć charakter jedynie ochotniczy.

Ponadto, projekt ustawy precyzuje uprawnienia i przywileje osób powołanych do czynnej służby wojskowej oraz ich rodzin.

Trudno jest bardziej szczegółowo omówić ustawę, zawierającą 161 artykułów na kilkudziesięciu stronicach druku.

Ustawa ta wkrótce będzie przedmiotem wnikiwej analizy i dyskusji w Komisjach i na plenum Sejmu.

Franciszek NAPRAWA

Uniw. Powszechny w Gorzowie zainaugurował rok wykładem prof. Barcińskiego

Uniwersytet Powszechny w Gorzowie na Ziemi Lubuskiej zainaugurował drugi rok swej działalności wykładem profesora Uniwersytetu Poznańskiego dr. F. Barcińskiego na temat perspektyw rozwoju gospodarczego Polski w latach 1961-75 ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Zachodnich.

Również druga placówka gorzowska, Uniwersytet Robotniczy zorganizowany przez ZMS — rozpoczął już wykłady. (ZAP)

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera budowy z uprawnieniami, inżyniera budowy, każda ilość murarzy, robotników, blacharzy, 3 dekarzy, 3 cieśli, 3 elektryków, 2 izolatorów c. o., instalatora, 3 pomocników instalatorów przyjmie do prac na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu, ul. Droga Dębina 3b — zgłoszenia pokój 11. Warunki płac wg obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki za roboty utrudnione. Hotelu, robotniczego przedsiębiorstwo nie posiada. K6277

Starszych księgowych, kwalifikowanych kierowników magazynów, starszych ekonomistów do spraw zatrudnienia, referentów sprzętowo-transportowych i magazynierów do pracy na Śląsku przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, ul. Wilezka, tel. 521-91, 33-02. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. Dodatek za rozłąkę zapewniony. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej wskazanym adresem do Działu Zatrudnienia. K6375

Ekspozytura PKS w Koszalinie przyjmie do pracy: kierowników Działu Planowania i Działu Eksploatacji — wymagane wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz 4—6 lat praktyki w danej specjalności — wynagrodzenie 2.000—2.600 zł plus premia; inżyniera na stanowisko kierownika Działu Technicznego — wymagane wyższe wykształcenie techniczne oraz 2—3 lata praktyki na stacji obsługi samochodów — wynagrodzenie 2.400—3.000 zł i premia; 5 techników na stanowiska dyspozytorów eksploatacji i kontrolerów technicznych — wymagane wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne lub techniczne oraz 2—4 lata praktyki w transporcie samochodowym — wynagrodzenie 1.600—2.200 zł plus premia; 4 monterów samochodowych na stanowiska brygadzystów — wymagane posiadanie dyplomu mistrzowskiego oraz 4 lata praktyki na stacji obsługi samochodów — wynagrodzenie 1.800—2.300 zł. Kandydaci przyjeżdżają do pracy z nieposiadającymi mieszkań w Koszalinie, otrzymują mieszkanie w nowym budownictwie w ciągu 3 miesięcy od dnia rozpoczęcia pracy. Oferty (podania) wraz z załącznikami: życiorys, odpisy świadectw szkolnych, opinii i zaświadczenia z poprzednich miejsc pracy należy składać do dnia 30. X. 1958 roku. Oferty bez załączników i złożone po terminie nie będą rozpatrywane. Zastrzega się prawo wyboru kandydatów. K6576

3 brukarzy przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12. Wynagrodzenie oraz świadczenia dla zamiejscowych według układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac, Poznań, Stary Rynek 80/82, tel. 524-75. K6443

Technika-hydraulika względnie elektryka oraz monter z praktyką do obsługi aparatów do wykrywania strat wody w sieci, zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej w Zielonej Górze, ul. Krakusa 23. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K6467

2 inżynierów budowlanych, 2 inżynierów wodno-kan., 1 inżyniera drogowego i 1 inżyniera mechanika zatrudni Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium WRN w Zielonej Górze. Reflektuje się tylko na siły wysokokwalifikowane. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K6499

Internat Studium Nauczycielskiego nr 1 w Poznaniu, zatrudni natychmiast woźnego i sprzątaczkę. Zgłoszenia: Poznań, Szamarzewskiego 89. 31411g

Dnia 23 października 1958 r. o godz. 18.20 zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, ukochany mąż, nasz kochany tatuś, śp.

Stefan Brzeziński
adwokat, b. sędzia Sądu Grodzkiego w Śmiglu przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm., o godz. 13.30 z domu żałoby w Śmiglu, ul. Kościuskiego 33.

W ciężkim smutku pogrążona
ZONA, DZIECI I RODZINA
Śmigiel, Kościan, Poznań, Głogów, Sępólno, Leszno. 32257g

Dnia 23 października 1958 r. zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

Józef Frąszczak
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm., o godz. 15 z kościoła cmentarza na Główniej.

W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Garbary 33 m. 24. 32315g

Dnia 23 października 1958 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., moja najukochańsza żona, nasza ukochana mamulka, córka, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 24, śp.

Janina Skrzyńska
z domu Fabian.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni
MAŻ Z DZIEĆMI I RODZINA
Poznań, Boguszów, Toruń, Wrocław. 32321g

W dniu 26 października 1958 r. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, drogiej nam Zmarłej, śp.

z Brodławów
Wiesław Karolczak

zostanie odprawiona msza św. żałobna, o godz. 7 w kościele Św. Michała przy ul. Stolarskiej.

O czym życzliwych pamięci Zmarłej zawiadamiają
MAŻ I RODZICE
32196g

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca

Parlenka lub osoba starsza tylko do dziecka potrzebna. Poznań, Lampeggo 4 m. 3. 32103g

Potrzebna pomoc domowa na stałe. Poznań, ul. 23 Lutego 11 m. 9. 31788g

Uczelnego przedstawiciela przyjmującego zamówienia na portrety poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31795g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań - Podolany, Cieszczyńska 19, telefon 845-73. 31847g

Zdolny uczeń szewski potrzebny. Poznań, Głogowska 62. 31850g

Pomocnik zegarmistrzowski z praktyką potrzebną zaraz na prowincję. Dogodny dojazd do Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31853g.

Krawca(ow) na poprawki i odprasowania w dzielnicy Jezycze poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31872g.

Potrzebny organista - kościelny. Grylewo, pow. Wągrowiec. 31890g

Gospożę wzgl. pomoc domową zatrudni zaraz lekarz w Wągrowcu. Zgłoszenia: Szpital — portiernia. 31898g

Do domu lekarza potrzebna gospożka. Warunki bardzo dobre. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31903g.

Czeladnik szewski na dobrą pracę potrzebny. Specjalność: buciaki na szpilkach. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32033g.

Przyjmę czeladnika samodzielniego oraz ucznia na instalację elektryczną. Poznań, ul. Kancelarska 23 — warsztat (Osiedle Grunwaldzkie). 32066g

Potrzebna pomoc domowa na stałe. Poznań, ul. 23 Lutego 11 m. 9. 31780g

Nauka

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocztowa 105. K5399

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Poznań 2, skrytka 1111. 32042g

Tańców towarzyskich wyuczyć: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 28703g

Röntgen - Kugel „Siemens - Dental” w dobrym stanie ze statywem lub bez — kupię natychmiast. Oferty możliwie z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31889g.

Kupno

Piec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Fiec do palenia kawy marki „Probat” o pojemności 20 kg na gaz — pilnie zakupimy. Oferty pisemne pod nr „3171” PAR. Warszawa, Bagatela 14. K6495

Cegłę większą ilość pilnie kupię. Oferty z podaniem ceny kierować: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31629g.

Sprzedaż

Cegła czerwona (dostawa wagonowa), kafle (wysyłka kolejowa), pustaki „Alfa”, cement „250”, wapno palone 1 gat. — dostarcza Sprzedaż Materiałów Budowlanych — Kraków, Łąka Główna 17 (wejście od ul. Kamińskiego 4), K6531

Motocykle, samochody duży wybór — Koncesjonowane Pośrednictwo Sprzedaży Pojazdów Mechanicznych, Poznań, ul. Zwierzyniecka 8, tel. 90-54. 28893g

Lisy srebrzyste platyny hodowlane, kwietniowy wykot spiesznie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31342g.

Lisy jasno-niebieskie, norci standard hodowlane, sztuka 2.500 zł lub na skórkę sprzedam wraz z zamknięciem samochod nowego typu z dopłatą. Poznań, Plac Asnyka 2 m. 4. 31434g

Samochód małodrożowy po remoncie tania sprzedam. Środa Wilk, ulica Dąbrowskiego 1, tel. 494. 31361g

Lisy niebieskie z wczesnych wykotów sprzedam. Poznań, ul. 23 Lutego 46 m. 3, tel. 84-391. 31344g

Sprzedamy dwie prasy do wyrobów z bakelitu. Poznań, Koszyńska 15, tel. 650-47. 31498g

Tarcze „dzielone”, różne wymiary osie, płasty stalowe wysokiej jakości wykonuje. Poznań, Wydm. Świerczewskiego 372. 31488g

Klatki dla norek, lisów nutili sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 42 (podwórko). 31537g

Cegłę białą wapienno-piaszczystą z własnej wytwórni polecam. Cena korzystna. Informacja i sprzedaż. Poznań, Zakręt 10, tel. 639-65. przystanek tramwajowy Ostroróg. 31631g

Mam do sprzedania większą ilość — sklejkę fornir liściastą 5 i 6 mm. Tartak Parowy, Edmund Metzler, Karsztow, pow. Wolsztyn, tel. nr 3. 34741p

Sprzedam norki z ewentualnym pozostawieniem na wychów oraz nutrie. Poznań, ul. Słoneczna 35 m. 2. 32020g

Maszynę japońską do robienia swetrów z przystawką i licznikiem (20.000) sprzedam. Wojciechowski, Gdynia-Oriowo, Szyprów 9 (Osiedle). K6614

Kino domowe ruchome 16 mm sprzedam okazjynie. Poznań, Wołyńska 4 m. 1. 32252g

Lokale

2 pokoje i kuchnia w Zielonej Górze zamienię na podobne lub pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31157g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

PAŃSTWOWA KOM. SAMOCHODOWA
EKSPOZYTURA TOWAROWA
W POZNANIU, ulica Traugutta nr 1/9
telefon 81-31
ogłasza

III przetarg ograniczony

na sprzedaż 4 szt. samochodów ciężarowych marki PRAGA RND (Diesel), 3 t., cena wywoławcza 8.750,— złotych
oraz

II przetarg ograniczony

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki GMC, 4 t., cena wywoławcza 21.000,— zł.
Przetarg odbędzie się dnia 7 listopada 1958 r., o godz. 9 przy ul. Traugutta 1/9.

Do przetargu przystąpić mogą osoby wymienione w § 9 ust. 2 Zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. Monitor Polski nr 56 poz. 353. Przystępujący do przetargu są zobowiązani złożyć najpóźniej do dnia 6 listopada 1958 r. wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w NBP I Oddział Miejski w Poznaniu, ul. Paderewskiego na konto 1218-6-100.

Pojazdy można obejrzeć od dnia 27 października 1958 r., w godz. od 10—14.

K6563

„Leśna” Restauracja

w Puszczykowie k. dworca

ZAPRASZA P. T. SYMPATYKÓW

NA POTRAWY REGIONALNE

W KAŻDY CZWARTEK

W soboty od godziny 17—22

WIECZORKI TANECZNE

Lokal czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałku od godziny 12—22

K6450

UWAGA, krwiodawcy!

STACJA KRWIODAWSTWA W POZNANIU

ZAWIADAMIA:

że pobieranie krwi rozpocznie w dniu 30 października 1958 r., przy ulicy Marceleskiej nr 44.

DYREKCTOR

Dwu-pokojowe komfortowe 45 m² wyłączone oddam posiadającemu 2-pokojowe mieszkanie do zamiany. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31109g.

2-pokojowe komfortowe wyłączone, solidnym kulturowym oddam. Warunki do omówienia. Wycofujące oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31109g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

Pokoju poszukuje starszy pan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31895g.

APTECZKI — pierwszej pomocy

różnych typów oraz
KOMPLETY LEKÓW DO TYCH APTECZEK
produkuje i rozprowadza:

Farmaceutyczna Sp-nia Pracy

»ZDROWIE«

Warszawa, ul. Rutkowskiego 4

Powiat krotoszyński planuje na przyszły rok

Niedawno Powiatowa Rada Narodowa w Krotoszyńsku uchwaliła plan gospodarczy na rok następny.

Według niego Krotoszyńskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego powinno zwiększyć produkcję (przede wszystkim odzieży i artykułów spożywczych) o 6 milionów złotych. Przedsiębiorstwo Materiałów Budowlanych jest zobowiązane dać 11 proc. więcej cegieł niż w tym roku. Również przemysł rolniczy — jak przewiduje plan — wyprodukuje więcej towarów (3,2 proc.).

A oto dalsze zamierzenia. Rolnictwo ma dać więcej zboża i mięsa, a surowców przemysłowych. Wzrost byłby przewidziany o 3,4 proc.

Sieć handlu detalicznego powiększy się o 13 sklepów. Budownictwo indywidualne otrzy-ma 3.300 tys. zł kredytów. Prawie o milion zł więcej zostanie przeznaczonych na remonty. Dalej — rozbudowa gazowni pochłonie 2 mln zł.

Jeśli chodzi o środki oddziaływania kulturalnego planuje się więcej — 3 tysiące książek i jedną świetlicę na wsi. Zyszczyć należałoby, żeby plan ten został wykonany. (fk)

PCK uczy, pomaga wychowuje

Paźdz.
25
sobota

Imieniny
Kryspina,
Bonifacego

Teatry

W POZNANIU — JUTRO:

OPERA — godz. 19 „Konrad Wallenrod”; **POLSKI** — g. 19 „Rozbity dzban”; **NOWY** — g. 19 „Pan Jowialski”; **OPERA** — g. 18.30 „Bal w Savoyu”; **SATYRY** — g. 20 „2,2 nie-rozstrzygnięte”; **KOMEDIA MUZYCZNA** — godz. 16.30 i 19.30 „Humor z importu”; **MARCI-NEK** — g. 11 i 16.30 „Ptasie mleko”;

W TERENIE — DZISIAJ:

GNIEZNO — „Ciotunia” i „Cudowny kwiat”; **OSTRÓW** — „Małż i żona”; **KALISZ** — „Przygoda florencek”; **MILICZ** — „Ich czworo”;

Kina

KALISZ — Syrena: „Zuch” (radz., 12 l.); Stylowe — „Za-dzwoniło do mojej żony” (pol-ski, 16 l.); Wolność — „Hotel du Nord” (franc., 16 l.); **GNIE-ZNO** — Lech: „Cichy Don” (I ser., radz., 16 l.); Polonia — „Pigułki dla Aurelii” (polski, 16 l.); **OSTRÓW** — Roma: „Ci-chy Don” (III ser., radz., 16 l.); Słońce — „Siedmiu złodziei” (włoski, 14 l.); **LESZNO** — Pa-norama: „Dezert” (polski, 14 l.);

Radio

SOBOTA

PROGRAM I

14.40 — koncert estrad. radz. muz. rozr.; 15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — sobotnie popołudnie; 17 — dla dzieci słuch.: „Wielki spór w V klasie”; 17.55 — na wesoło; 18.40 — aud. liter-satyryczna; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — „Zgaduj-Zgadula”; 21.05 — koncert polskich laureatów Międzynar. Konkursu Śpiewa-czego w Hertogenbosch w Hol-landii; 21.30 — muz. tan.; 22 — „Teatr Eterek”; 22.25 — muz. tan.; 23.10 — muz. tan.;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23;

PROGRAM II

(Poznań)

15.10 — ludowe zesp. region.; 15.30 — „Indyjska księżniczka” — słuch.; 16 — fragm. mu-zyki balet.; 16.25 — gra Pozn. Kwartet Rytm.; 16.45 — repor-taż; 17 — reklama; 17.15 — ma-zury i oberki w wyk. pozn. ork. detych.; 17.30 — radio-express; 17.50 — co przynosi jutrzejsza niedziela sport.; 17.55 — mel. Franciszka Schuberta i Fr. Liszta; 18.25 — pogad. pedag.; „Wiecej wiary w dzieł ko”; 18.35 — koresp. z zagranicy; 18.45 — gra ork. p. dyr. Stefana Rachonia; 19.50 — mel. tan.; 20.27 — wiad. sport.; 20.40 — gra Pozn. 15-tka Radiowa; 21 — „Matysławowie”; 21.30 — wieczór estradowy; 22.05 — koncert solistów radzieckich; 22.35 — muz. tan.; 24 — muz. tan.;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 13, 18.30, 20, 22 i 23.50.

Pomoc ZMW

W kręgu wieczornej lampy

Przyklasnąć wypada Związkowi Młodzieży Wiejskiej w jego poważnych zamierzeniach kulturalno-oświatowych. Działalność taka ma wszelkie szanse rozwoju, gdyż podyktowana jest przede wszystkim potrzebą społeczną. Wbrew ogólnemu przekonaniu młodzież wiejska pragnie działać, choć nie zawsze posiada umiejętność wybrania odpowiednich form oraz skonkretyzowania najbardziej pożytecznego w danej chwili kierunku.

Nigdzie chyba poza środowiskiem wiejskim nie spotka się tak silnych tendencji społecznych, tyłu marzeń o atrakcyjnym życiu, własnie nie w sensie użycia, a doznania wrażeń, możliwości dokonania rzeczy niezwykłych.

Bynajmniej młodzież wiejska nie uwielbia samotności. Chłopak wiejski, aby nie umrzeć z nudów, musi się kon-taktować z otoczeniem. Od jego kultury osobistej i kul-tury środowiska zależy forma tych kontaktów. Jest rzeczą bezsporną, że wieś stanowi najwęższe pole do popisu dla praktycznej działal-ności kulturalno-oświatowej.

Zapoczątkowana tak pięknie ubiegłej zimy działalność (mam na myśli szczególnie szkolenie rolnicze) zostanie rozwinęta obecnie w jeszcze większym zakresie. W czasie środowowej narady przewodni-czących komisji oświaty i kul-tury przy zarządach powiatow-ych ZMW ustalono główne kierunki tej „pracy od pod-staw”. Oprócz systematyczne-go szkolenia w zakresie rol-nictwa (prowadzenie szkół

dwuzimowych i kursów) na szczególną uwagę zasługuje projekt zorganizowania nauki z programem szkoły podsta-wowej dla 12 tys. młodych pracowników PGR, którzy z różnych względów nie posia-dają świadectwa ukończenia 7-mej klasy. Oczywiście, do realizacji tak ambitnego za-dania przyczyni się niewątpli-wie Kuratorium, Zarząd Wojewódzki PGR i TWP.

Bez udziału Związku Młodzieży Wiejskiej nie może obyć się rekrutacja słuchaczy wszelakich kursów kształcących, zarówno z progra-mem podstawowym, jak i fa-chowych. Konieczne jest za-cieśnienie współpracy z zarzą-dami gminnych spółdzielni przy organizowaniu kursów praktycznych — tzw. technimi-num: obsługi urządzeń i maszyn np. silników elektrycz-nych, pralek, naprawy drob-nych uszkodzeń w instalacjach elektrycznych, w żelazkach, radiach itp. W dalszym ciągu, podobnie jak w zeszłym roku, cieszyć się będą zapewne frekwencja kursy kroju i szycia, gotowania i pieczenia, w któ-rych uczestniczyło wiele dzie-wiczek wiejskich.

Dużą uwagę przywiązuje się do organizowania uniwersyte-tów powszechnych i niedziel-nych na wsi. Wykłady pro-wadzone ubiegłej zimy cie-szyły się dużym powodzeniem. Dzięki uniwersytetom po-wszechnym ożywiła się znacz-nie działalność oświatowa w środowisku wiejskim, jak np. w Kwieczu w pow. między-chodzki. W tej miejscowości rozpoczęto pracę oświatową od organizowania praktycznych kursów. Pod koniec zimy mieszkańcy Kwieczu i okolic z ogromnym zainteresowaniem słuchali prelekcji z historii li-teratury i malarstwa. Cichym marzeniem działaczy ZMW jest przyciągnięcie jak naj-szerzej reszty wiejskich chłop-ców i dziewcząt do nauki na uniwersytetach powszechnych, prowadzonych przez znanych fachowców.

Czyni się starania o otwarcie uniwersytetu ludowego (z in-ternatem) w Borzęcicach. Byłby to ośrodek kształcenia wiejskich działaczy kultural-nych dla województwa po-znańskiego, bydgoskiego i łódzkiego. Niezależnie od tego zostanie zorganizowany w przyszłym miesiącu kurs dla aktywu oświatowego.

Po porozumieniu się z Bi-blioteką Wojewódzką będzie przeprowadzona do lutego 1959 r. weryfikacja bibliote-karzy wiejskich. Chodzi o wyeliminowanie ludzi przy-padkowych, których ani ziębi ani parzy rozwój czytelnictwa na wsi. ZMW zamierza wziąć udział w organizowaniu ze-spółów czytelniczych, dysku-syjnych, lokalnych konkursów czytelniczych, kolportażu książ-ek w swoim środowisku.

Dla ożywienia działalności zespołów artystycznych i pra-cy świetlicowej na wsi zostanie zorganizowany w grudniu br. 3-tygodniowy kurs, poświęco-ny formom prowadzenia zajęć świetlicowych w zakresie tań-ca, śpiewu itd. Zamierza się wytypować 20 zespołów ar-tystycznych z Wielkopolski do-celowo prowadzenia z nimi sy-stematycznej pracy szkolenio-wej. Otrzymają one dotacje, na przykład na urządzanie przedstawień od ZW ZMW. W lutym przyszłego roku Woj. Komisja Kulturalno-Oświate-wa przy ZW ZMW przepro-wadzi przy współudziale Wydziału Kultury Prez. WRN przegląd zespołów dramatycz-nych, a uprzednio — jeszcze w grudniu br. analizę pozycji repertuarowych.

W Wielkopolsce obecnie ist-nieje sporo amatorskich ze-spółów artystycznych. Jednak-że wiele z nich nie posiada odpowiedniego kierownictwa. Odczuwa się poważny brak in-struktorów. Dlatego też pro-jektuje się zorganizowanie dziesięciu kursów rejonowych w poszczególnych powiatach dla aktywu kulturalnego z kół ZMW (tańiec, śpiew, żywe

słowo). Będzie to aktualne z początkiem przyszłego roku.

Z bardzo ciekawymi pro-jektami występują działacze Związku Młodzieży Wiejskiej w związku z obchodem Ty-siąclecia Państwa Polskiego. W kołach ZMW studiowane będą materiały historyczne, a szczególnie dotyczące przesz-łości własnej wsi i okolicy. Ko-ła ZMW obejmą również pie-czę nad lokalnymi zabytkami, przylączy się do prac bada-wczych ekip archeologicznych w sensie zgłaszania znale-zionych pamiątek. Pomogą Pol-skiemu Towarzystwu Ludo-znawczemu w zbieraniu pie-sni, podań itp.

Zamierzenia godne poparcia.

M KEMPARA

Cukrownia woła o pospiech

Dowód buraków cukrowych do Cukrowni w Środzie jest niedo-stateczny, w związku z czym za-graża jej postój z braku surow-ca. Plantatorzy, mający wykopa-ne jakiegokolwiek ilości buraków, winni jak najszybciej przystąpić do ich odstawy. Cukrownia przy-jmuje surowiec na wadze podwó-rzowej przez całą dobę, również w niedzielę.

Za podstawę kołową buraka płaci w tym roku znacznie wyższe stawki przewozowe niż w minio-nych latach. (k)

Rodzinne „nieporozumienie”

Henryk Borowski, zamieszkały w Wałbrzychu, udał się wraz z żoną — Bernardyną w odwiedzi-ny do krewnych w Lubochni, powiat Gniezno. W drodze, z niewyjaśnio-nych do tej pory przyczyn, mąż zadał żonie nożyczkami 4 rany w okolicę serca. Na jej błaganie — niedoszły morderca odstąpił od swego zamiaru. Borowskiego are-stowała MO. (M)

5-9-622

W tych dniach zostało już w PKO otwarte konto oddziału Wo-jewódzkiego Towarzystwa Popiera-nia Budowy Szkół. Pozwala to wszystkim popierającym budowę szkół w całym województwie po-znańskim na wpłacanie, choćby najdrobniejszych sum na ten cel. Konto — PKO Poznań 5-9-622.

Sport

Nos dla tabakierzy?

A więc uchylono rąbka „tajemnicy”. Zarząd Okręgo-wy Polskiego Związku Moto-rowego dał odpowiedź na felieton z 21 bm. pt. „Niech stolik ustąpi miejsca trybunie”. Zaproponowano, by w-wiem na zebranie przedstawicieli wszystkich sekcji żużlo-wych z terenu województwa, na którym m. in. omawiano problem reaktywowania „czar-nego sportu” na terenie Pozna-nia.

Czwartkowe posiedzenie działaczy żużlowych miało o-powiedzieć na pytanie co zro-bić z... „fantem”, jakim jest tor żużlowy w Gołębiniu, le-żący jak dotychczas od dość dawna „odłogiem”. Jasne jest, że dotychczasowy stan rzeczy nie może się nadal utrzymywać i tor musi być wykorzystywa-ny. Z drugiej strony wyta-nia się pytanie, czy słuszne jest tworzenie dla... tabakierzy, a właściwie dla toru drużyny żużlowej? Czy nawet utwo-rzenie nowej sekcji w Pozna-niu da jakąś gwarancję, że w ostateczności nie zakończy się to bankructwem? Wiadomo, że jak wielkimi trudnościami bo-rykają się wszystkie kluby żużlowe. Dlatego też zebrani podjęli bardzo rozsądną de-cyzję, by „przełancować” do Poznania którąś z sekcji żu-żlowych z województwa. Po-trebno już nawet są bardzo konkretne plany, ale czy wy-dadzą one owoc, odpowie nam to najbliższa przyszłość.

Na konferencji została wy-brana komisja żużlowa PZM w Poznaniu. Na czele jej sta-nął trener leszczyński Unii znany działacz żużlowy — OLEJNICZAK. Sekretarzem został prezes Motoklubu Unia w Poznaniu — P. SCHMIDT.

Of

Pocztówka z Poznania

W taki dzień jak dzisiej-szy, najprzyjemniej byłoby siedzieć przy piecu, czytać ciekawe książki i popijać dobrą kawę. A że kiedyś Adam dał się na-brać Ewie w raj, musimy teraz odrabiać ten grzech, ziorząc sobie i innym. Dzisiejszy raj — dla kobiet to dom mody, tylko że nie ma pieniędzy, a dla męż-czyzn — spokój, tylko że wtenczas nie ma się kobiet. Taki to już nasz „pech”.

Chodząc dziś kilka go-dzin po mieście. Ot, tak sobie bez celu. Zaglądałem do sklepów, przejrzałem wiele wystaw okiennych. W myślach kupilem tyle książek, że musiałbym je ciężarówką odwozić do domu. Naprawdę mamy piękne wydawnictwa!

Na Rynku Jeżyckim ku-pilem 8 guzików do płasz-cza, bo dwa mi oberwali współpasażerowie „pociągów”, a takich samych gu-zików w naszym kraju już nie znajdzie. Przy tej oka-zi kilogramik jabłek za 2,50 zł do teczki. Nie będę Wam podawał cen, na owo-ce i warzywa, bo mało się zmieniały. Pomidory tylko „podskoczyły” do 22 zł.

Tramwajem zjechałem do Starego Rynku, aby zoba-czyć co tam nowego. Moi Kochani, Waga, o której już kilka razy w „pocztów-ce” wspominałem, zastępyła w robocie. Zakończy ją chyba po Zielonych Świąt-kach 2352 roku. Środek Rynku Starego także w nie-ladzie. Aż wstyd.

To moje niezadowolone-nie może jest wynikiem i tego raz po raz jesienno-szarego nieba, jesiennych twarzy, jesienno-krajobrazu, bo i ten wdaruł się na zdrzewio-ne ulice i do parków. Na krótki tylko czas zapomnia-łem o jesieni w salonie PTF przy ul. Padarewskie-go, gdzie oglądałem zdjęcia fotografów szamotulskich. Tyle w tych obdłkach foto-graficznych słońca, że zda-wało mi się, iż jest właści-wie lipiec. Zwiedzających było dużo...

Ale nie tyle co ludzi w aptekach. Znow się zaczy-

na kołomyjka anginiowo-grypową i sezon na choroby z mody, z potrzeby i dla odpoczynku. Nie doczeka-łem się swojej kolejki, wo-lałem plaster kupić w kiosku drogerijnym.

Teraz po napisaniu tej „pocztówki” zabieram się do zlikwidowania części ku-pionych jabłek.

Zycie mi smacznego!

J. P.

Notatki z Leszna

W Domu Kultury zostanie po-wołany w dniu 27 bm. o godz. 19 występ „Gdańskiej Wesołej Fali”.

Bajka „Trzewiczki szczęścia” Benedykta Herta w wykonaniu 32-osobowego zespołu dziecięcego DK w Lesznie zostanie jeszcze wystawiona 26 bm o godz. 15 oraz 27 i 28 o godz. 16. (R)

W czasie robót budowlanych na terenie Leszczyńskich Zakładów Rektyfikacji Spirytusu spadł z dachu 22-letni murarz Henryk Kosiński. Na szczęście nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Kierownictwo leszczyńskiej hu-towni WPMS uruchomiło ostatnio palarnię i paczkarnię prawdziwej kawy. Palarnia wyposażona zo-stała w nowoczesne urządzenie, piec wypala około 300 kg kawy dziennie. (R)

W Krzyku Wielkim spotkanie mieszkańców z żołnierzami urzą-dziła LPZ z Leszna. Jeden z ofi-cerów mówił o wojsku i dzielił się wspomnieniami z walk, potem wystąpił na scenie wojskowe ze-społy artystyczne. Było miło, we-ło, serdecznie. (R)

Odpowiadamy

Fr. Antoszewski, Czeszewo. Od-pis listu wysłał do ZBoWiD — Oddz. Wojewódzki, dla zbada-nia sprawy. O wyniku zawiado-mimy. (T190).

Maria Tomaszewska, Potrzebowi-ce. Podajemy adres byłego do-wódcy obrony Modlina — gene-rała dywizji Wiktora Thommée: Warszawa — Żoliborz Plac Inwa-lidów 4 m 36 III ptr. (6738/6982).

Stanisław Grzegorzewski, Muro-wana Goślina. Sprawę Pana za-interesowała Rada Narodową. O wyniku naszych starań zawi-a-domy Pana listownie. (T188).

Gruchot Antoni, Rawicz. Podajemy adres Ambasady Polskiej w Paryżu: Paris 57 rue Dominique; (T158).

Wśród sportowców Kościana

Pomimo kończącego się sezonu, kościanscy sportowcy wyka-zują jeszcze wiele żywotności. Z zadowoleniem trzeba podkreślić coraz większą wszechstronność sportową Kościana. Obok piłki nożnej, która dominuje nadal — młodzież, jak również starsza ge-neracja wykazują wiele zainte-rowsowania lekkoatletyką, kolar-stwem, tenisem stołowym, koszy-kówką i siatkówką. Zaczyna się ruszać gimnastyka. Brak jest po-zytywniejszych wiadomości o pływaniu i dyscyplinach zimowych.

Dobre połączenie kolejowe, bli-skość większych, ruchliwych o-środków sportowych, jak: Srem, Leszno, Śmigiel czy Gostyń, dają możliwości utrzymywania żywych kontaktów. Trzeba je jednak wła-sciwie wykorzystać.

Ciekawie wypadł ostatni mi-tyng lekkoatletyczny, zorganizowa-ny staraniem ruchliwego LZS — Kiełczewo, przy udziale zawodni-ków tegoż zespołu i kilku repre-

zentantów poznańskiej Olimpii. Uzyskane wyniki nie są nadzw-yczajne. Wpłynęła na to fatalna po-goda. Ogółem rozegrano 10 kon-kurencji, z których trzy zakończyły się zwycięstwem gospodarzy — mianowicie: 100 m kobiet — Wa-rynianki — 15,1; 800 m mężczyzn — Jaskiewicz — 2.11,5 i skok w dal — Mackiewicz — 5,91 m.

Zaznaczyć należy, że wszyscy za-wodnicy LZS Kiełczewo — to po-czątkujący juniorzy. Jest wśród nich kilka utalentowanych jedno-stek. Zespół Kiełczewo może być zre-sztą wzorem dla innych, star-szych organizacji sportowych Kościana. Sprawnie przeprowadzono wyścig kolarski na dystansie 80 km. Zwycięzcą został Zbigniew Frankowiak z leszczyńskiej Unii. Przejechał on trasę w czasie 2.09,0. Dalsze miejsca zajęli: Pawlak (Sio-mil), Musielak (Unia), Solski (LZS — Stargard) i Beszterda z Kiełcz-e-wa. Trzeba zaznaczyć, że LZS — Kiełczewo jest jedną z nielicznych wiejskich sekcji kolarskich, na-leżących do POZKO. Czy więc Rada Wojewódzka nie powinna się zainteresować młodymi, wiel-skimi kolarzami, zresztą nie tylko nimi, lecz kieleckim LZS — tak ruchliwym — w ogóle.

Strzelanie w Wągrowcu

Powiatowe zawody strzeleckie w Wągrowcu zgromadziły 23 ze-społy z 69 zawodnikami. Mimo nie-korzystnych warunków atmosf-e-rycznych, zawodnicy uzyskali wy-niki zadowalające. Zawody obej-mowały jedną konkurencję — kbks 13 na odległość 50 m, zarów-no dla kobiet, jak i mężczyzn. Sklasyfikowano po 10 najlepszych miejsc w strzelaniu zespołowym i indywidualnym.

Zwycięcą indywidualnym zo-stał Tadeusz Hyjek (LPZ — Ła-ziska) — 85 pkt., 2. Teresa Śleboda (LPZ — Wągrowiec) — 83 pkt., 3. Stanisław Bydłowski (LPZ — Wągrowiec) — 81 pkt., 4. Euge-niusz Starzyński (Kl. Strzelecki), 5. Aleksander Leda (LPZ — Wap-no), 6. Bogdan Paszkiewicz (LPZ — Wapno).

Zespołowo pierwsze miejsce przypadło kołu LPZ przy Rejo-nie Lasów Państwowych w Wą-growcu z 222 pkt., przed Klubem Sportowym LPZ — Wągrowiec — 189 pkt. (Kdw)

Krótko

NA KONGRESIE MIĘDZYNARO-DOWEJ FEDERACJI BOKSER-SKIEJ (AIBA), jednym z wicepra-zesów został Roman Lisowski — prezes PZB, a dr Jerzy Moskwa wszedł do Międzynarodowej Ko-misji Lekarskiej Federacji.

BOŻENA CEDRO (WARTA) i JERZY CZYZ (LECH) z Poznania wyjechali do Sofii na międzyna-rodowy mityng pływacki, który odbędzie się 25 i 26 bm.

ZUZŁOWCY „WANDY” w No-wej Hucie pokonali szwedzki ze-spół Monarkerny — 38:34.